

Sygn. akt VI P 560/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2013r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Stachurska

Ławnicy: Jadwiga Janina Piłatkowska, Anna Marianna Wiśniewska

Protokolant: Rafał Smęt

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2013r. w Warszawie

sprawy z powództwa Z. P.

przeciwko T. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W.

o wynagrodzenie, odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy i sprostowanie świadectwa pracy

I. zasądza od T. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. na rzecz Z. P.:

- 1) tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia kwotę 3.780,00 zł (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 13 października 2011r. do dnia zapłaty;
- 2) tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy kwotę 2.533,33 zł (dwa tysiące pięćset trzydzieści trzy złote 33/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 10 września 2011r. do dnia zapłaty;
- 3) tytułem wynagrodzenia za październik 2008r. kwotę 278,18 zł (dwieście siedemdziesiąt osiem złotych 18/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2008r. do dnia zapłaty;
- 4) tytułem wynagrodzenia za listopad 2008r. kwotę 1.000,0 zł (jeden tysiąc złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2008r. do dnia zapłaty;
- 5) tytułem wynagrodzenia za grudzień 2008r. kwotę 278,18 zł (dwieście siedemdziesiąt osiem złotych 18/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2009r. do dnia zapłaty;
- 6) tytułem wynagrodzenia za styczeń 2009r. kwotę 305,06 zł (trzysta pięć złotych 06/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2009r. do dnia zapłaty;
- 7) tytułem wynagrodzenia za kwiecień 2009r. kwotę 1.000,0 zł (jeden tysiąc złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2009r. do dnia zapłaty;
- 8) tytułem wynagrodzenia za maj 2009r. kwotę 305,06 zł (trzysta pięć złotych 06/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2009r. do dnia zapłaty;
- 9) tytułem wynagrodzenia za lipiec 2009r. kwotę 305,06 zł (trzysta pięć złotych 06/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty;

- 10) tytułem wynagrodzenia za sierpień 2009r. kwotę 305,06 zł (trzysta pięć złotych 06/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2009r. do dnia zapłaty;
- 11) tytułem wynagrodzenia za wrzesień 2009r. kwotę 1.000,0 zł (jeden tysiąc złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2009r. do dnia zapłaty;
- 12) tytułem wynagrodzenia za listopad 2009r. kwotę 305,06 zł (trzysta pięć złotych 06/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2009r. do dnia zapłaty;
- 13) tytułem wynagrodzenia za styczeń 2010r. kwotę 593,78 zł (pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote 78/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2010r. do dnia zapłaty;
- 14) tytułem wynagrodzenia za luty 2010r. kwotę 1.320,00 zł (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2010r. do dnia zapłaty;
- 15) tytułem wynagrodzenia za kwiecień 2010r. kwotę 593,78 zł (pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote 78/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2010r. do dnia zapłaty;
- 16) tytułem wynagrodzenia za maj 2010r. kwotę 593,78 zł (pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote 78/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2010r. do dnia zapłaty;
- 17) tytułem wynagrodzenia za lipiec 2010r. kwotę 593,78 zł (pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote 78/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2010r. do dnia zapłaty;
- 18) tytułem wynagrodzenia za sierpień 2010r. kwotę 593,78 zł (pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote 78/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2010r. do dnia zapłaty;
- 19) tytułem wynagrodzenia za październik 2010r. kwotę 1.320,00 zł (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2010r. do dnia zapłaty;
- 20) tytułem wynagrodzenia za grudzień 2010r. kwotę 593,78 zł (pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote 78/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2011r. do dnia zapłaty;
- 21) tytułem wynagrodzenia za luty 2011r. kwotę 672,64 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote 64/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2011r. do dnia zapłaty;
- 22) tytułem wynagrodzenia za maj 2011r. kwotę 672,64 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote 64/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2011r. do dnia zapłaty;
- 23) tytułem wynagrodzenia za czerwiec 2011r. kwotę 1.400,00 zł (jeden tysiąc czterysta złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2011r. do dnia zapłaty;
- 24) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w październiku 2008r. kwotę 411,32 zł (czterysta jedenaście złotych 32/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2008r. do dnia zapłaty;
- 25) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w listopadzie 2008r. kwotę 157,92 zł (sto pięćdziesiąt siedem złotych 92/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2008r. do dnia zapłaty;
- 26) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w grudniu 2008r. kwotę 232,05 zł (dwieście trzydzieści dwa złote 05/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2009r. do dnia zapłaty;
- 27) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w styczniu 2009r. kwotę 357,00 zł (trzysta pięćdziesiąt siedem złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2009r. do dnia zapłaty;

- 28) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lutym 2009r. kwotę 375,00 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2009r. do dnia zapłaty;
- 29) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w marcu 2009r. kwotę 374,88 zł (trzysta siedemdziesiąt cztery złote 88/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2009r. do dnia zapłaty;
- 30) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w kwietniu 2009r. kwotę 374,85 zł (trzysta siedemdziesiąt cztery złote 85/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2009r. do dnia zapłaty;
- 31) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w maju 2009r. kwotę 375,00 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2009r. do dnia zapłaty;
- 32) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w czerwcu 2009r. kwotę 357,00 zł (trzysta pięćdziesiąt siedem złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2009r. do dnia zapłaty;
- 33) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lipcu 2009r. kwotę 496,85 zł (czteryście dziewięćdziesiąt sześć złotych 85/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty;
- 34) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w sierpniu 2009r. kwotę 575,66 zł (pięćset siedemdziesiąt pięć złotych 66/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2009r. do dnia zapłaty;
- 35) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych we wrześniu 2009r. kwotę 532,50 zł (pięćset trzydzieści dwa złote 50/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2009r. do dnia zapłaty;
- 36) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w październiku 2009r. kwotę 315,24 zł (trzysta piętnaście złotych 24/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2009r. do dnia zapłaty;
- 37) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w listopadzie 2009r. kwotę 403,13 zł (czteryście trzy złote 13/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2009r. do dnia zapłaty;
- 38) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w grudniu 2009r. kwotę 374,76 zł (trzysta siedemdziesiąt cztery złote 76/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2010r. do dnia zapłaty;
- 39) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w styczniu 2010r. kwotę 309,38 zł (trzysta dziewięć złotych 38/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2010r. do dnia zapłaty;
- 40) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lutym 2010r. kwotę 259,88 zł (dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych 88/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2010r. do dnia zapłaty;
- 41) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w marcu 2010r. kwotę 494,96 zł (czteryście dziewięćdziesiąt cztery złote 96/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2010r. do dnia zapłaty;
- 42) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w kwietniu 2010r. kwotę 377,28 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych 28/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2010r. do dnia zapłaty;
- 43) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w maju 2010r. kwotę 439,31 zł (czteryście trzydzieści dziewięć złotych 31/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2010r. do dnia zapłaty;
- 44) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w czerwcu 2010r. kwotę 754,56 zł (siedemset pięćdziesiąt cztery złote 56/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2010r. do dnia zapłaty;
- 45) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lipcu 2010r. kwotę 585,00 zł (pięćset osiemdziesiąt pięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2010r. do dnia zapłaty;

46) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w sierpniu 2010r. kwotę 607,50 zł (sześćset siedem złotych 50/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2010r. do dnia zapłaty;

47) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych we wrześniu 2010r. kwotę 568,13 zł (pięćset sześćdziesiąt osiem złotych 13/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2010r. do dnia zapłaty;

48) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w październiku 2010r. kwotę 554,13 zł (pięćset pięćdziesiąt cztery złote 13/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2010r. do dnia zapłaty;

49) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w listopadzie 2010r. kwotę 253,69 zł (dwieście pięćdziesiąt trzy złote 69/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2010r. do dnia zapłaty;

50) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w grudniu 2010r. kwotę 161,33 zł (sto sześćdziesiąt jeden złotych 33/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2011r. do dnia zapłaty;

51) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w styczniu 2011r. kwotę 262,50 zł (dwieście sześćdziesiąt dwa złote 50/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2011r. do dnia zapłaty;

52) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lutym 2011r. kwotę 544,89 zł (pięćset czterdzieści cztery złote 89/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2011r. do dnia zapłaty;

53) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w marcu 2011r. kwotę 547,92 zł (pięćset czterdzieści siedem złotych 92/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty;

54) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w kwietniu 2011r. kwotę 741,56 zł (siedemset czterdzieści jeden złotych 56/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2011r. do dnia zapłaty;

55) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w maju 2011r. kwotę 299,88 zł (dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 88/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2011r. do dnia zapłaty;

56) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w czerwcu 2011r. kwotę 531,04 zł (pięćset trzydzieści jeden złotych 04/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2011r. do dnia zapłaty;

57) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lipcu 2011r. kwotę 556,03 zł (pięćset pięćdziesiąt sześć złotych 03/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2011r. do dnia zapłaty;

58) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w sierpniu 2011r. kwotę 199,92 zł (sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 92/100) wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2011r. do dnia zapłaty;

II. umarza w pozostałej części postępowanie w sprawie o ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. wyrokowi w punkcie I. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.400,00 zł (jeden tysiąc czterysta złotych);

V. zasądza od T. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą(...)w W. na rzecz Z. P. kwotę 1.121,40 zł (jeden tysiąc sto dwadzieścia jeden złotych 40/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

VI. odstępuje od obciążenia Z. P. kosztami sądowymi;

VII. nakazuje pobrać od T. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie kwotę 1.621,82 zł (jeden tysiąc

sześćset dwadzieścia jeden złotych 82/100) tytułem kosztów sądowych oraz kwotę 1.752,96 zł (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt dwa złote 96/100) tytułem części opłaty sądowej od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić.

## UZASADNIENIE

Z. P. w dniu 22 września 2011 roku złożył pozew przeciwko T. S. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą(...) w W. wnosząc o zasądzenie odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy bez wypowiedzenia z winy pracownika w wysokości 3.780 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 10 września 2011r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż był zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę od 15 lipca 2007 roku na czas nieokreślony, na stanowisku majstra budowy. Pismem z dnia 12 sierpnia 2011 roku pracodawca rozwiązał z nim umowę o pracę za wypowiedzeniem, a jako przyczynę wskazał redukcję etatu. Następnie pismem z dnia 5 września 2011r. stosunek pracy z powodem został rozwiązany bez wypowiedzenia z winy pracownika. W tym przypadku jako przyczynę podano ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji na temat pracodawcy, naruszających jego dobre imię oraz szantażowanie pracodawcy zawiadomieniem „właściwych urzędów i instytucji”. Zdaniem powoda zarzucona przez pracodawcę sytuacja rozpowszechnienia informacji nie miała miejsca, ponieważ powód pracował nie tylko dla pozwanego T. S., ale także dla (...) sp. z o.o., której prezesem i udziałowcem był T. S.. Właśnie na adres (...) sp. z o.o. został wysłany projekt pisma stanowiącego odpowiedź na pismo kontrahenta (...) sp. z o.o. Ponadto w projekcie zostały zawarte tylko informacje prawdziwe, które nie naruszały dobrego imienia pracodawcy (pозew z dnia 22 września 2011r. – k. 1 – 6).

T. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że działania powoda, w szczególności nieprawidłowe, aroganckie zachowanie oraz pismo do wykonawcy rozpowszechniające nieprawdziwe informacje godzące w dobre imię pozwanego - naruszały podstawowe obowiązki pracownika oraz stanowiły elementarne naruszenie zasad współżycia społecznego i relacji pomiędzy pracownikiem a pracodawcą. Odnosząc się z kolei do argumentacji zawartej w pozwie, pełnomocnik pozwanego podkreślił, iż działalność gospodarcza T. S. jest ściśle związana z wykonywaniem czynności na rzecz (...) Sp. z o.o., w której jest prezesem. W związku z tym powód faktycznie niejednokrotnie wykonywał w ramach współpracy czynności budowlane, natomiast nigdy nie był zatrudniony przez (...) Sp. z o.o. (odpowiedź na pozew z dnia 28 października 2011r. - k. 37 - 40).

W toku postępowania pełnomocnik powoda dokonał rozszerzenia powództwa. W piśmie procesowym z dnia 2 listopada 2011 roku wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 14.029,62 zł, na którą składają się:

1. tytułem wynagrodzenia za październik 2008r. kwota 278,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2008r. do dnia zapłaty;
2. tytułem wynagrodzenia za listopad 2008r. kwota 1.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2008r. do dnia zapłaty;
3. tytułem wynagrodzenia za grudzień 2008r. kwota 278,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2009r. do dnia zapłaty;
4. tytułem wynagrodzenia za styczeń 2009r. kwota 305,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2009r. do dnia zapłaty;
5. tytułem wynagrodzenia za kwiecień 2009r. kwota 1.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2009r. do dnia zapłaty;

6. tytułem wynagrodzenia za maj 2009r. kwota 305,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2009r. do dnia zapłaty;
  7. tytułem wynagrodzenia za lipiec 2009r. kwota 305,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty;
  8. tytułem wynagrodzenia za sierpień 2009r. kwota 305,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2009r. do dnia zapłaty;
  9. tytułem wynagrodzenia za wrzesień 2009r. kwota 1.000,0 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2009r. do dnia zapłaty;
  10. tytułem wynagrodzenia za listopad 2009r. kwota 305,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2009r. do dnia zapłaty;
  11. tytułem wynagrodzenia za styczeń 2010r. kwota 593,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2010r. do dnia zapłaty;
  12. tytułem wynagrodzenia za luty 2010r. kwota 1.320,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2010r. do dnia zapłaty;
  13. tytułem wynagrodzenia za kwiecień 2010r. kwota 593,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2010r. do dnia zapłaty;
  14. tytułem wynagrodzenia za maj 2010r. kwota 593,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2010r. do dnia zapłaty;
  15. tytułem wynagrodzenia za lipiec 2010r. kwota 593,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2010r. do dnia zapłaty;
  16. tytułem wynagrodzenia za sierpień 2010r. kwota 593,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2010r. do dnia zapłaty;
  17. tytułem wynagrodzenia za październik 2010r. kwota 1.320,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2010r. do dnia zapłaty;
  18. tytułem wynagrodzenia za grudzień 2010r. kwota 593,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2011r. do dnia zapłaty;
  19. tytułem wynagrodzenia za luty 2011r. kwota 672,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2011r. do dnia zapłaty;
  20. tytułem wynagrodzenia za maj 2011r. kwota 672,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2011r. do dnia zapłaty;
  21. tytułem wynagrodzenia za czerwiec 2011r. kwota 1.400,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2011r. do dnia zapłaty.
- Dodatkowo pełnomocnik powoda zażądał zasądzenia od pozwanego kwoty 21.763,64 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w tym:
1. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lipcu 2007r. kwoty 255,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2007r. do dnia zapłaty;

2. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w sierpniu 2007r. kwoty 572,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2007r. do dnia zapłaty;
3. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych we wrześniu 2007r. kwoty 360,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2007r. do dnia zapłaty;
4. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w październiku 2007r. kwoty 545,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2007r. do dnia zapłaty;
5. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w listopadzie 2007r. kwoty 602,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2007r. do dnia zapłaty;
6. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w grudniu 2007r. kwoty 473,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2008r. do dnia zapłaty;
7. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w styczniu 2008r. kwotę 230,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2008r. do dnia zapłaty;
8. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lutym 2008r. kwoty 214,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2008r. do dnia zapłaty;
9. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w marcu 2008r. kwoty 437,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2008r. do dnia zapłaty;
10. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w kwietniu 2008r. kwoty 501,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2008r. do dnia zapłaty;
11. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w maju 2008r. kwoty 551,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2008r. do dnia zapłaty;
12. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w czerwcu 2008r. kwoty 691,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2008r. do dnia zapłaty;
13. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lipcu 2008r. kwoty 553,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2008r. do dnia zapłaty;
14. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w sierpniu 2008r. kwoty 529,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2008r. do dnia zapłaty;
15. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych we wrześniu 2008r. kwoty 298,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2008r. do dnia zapłaty;
16. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w październiku 2008r. kwoty 411,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2008r. do dnia zapłaty;
17. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w listopadzie 2008r. kwoty 157,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2008r. do dnia zapłaty;
18. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w grudniu 2008r. kwoty 232,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2009r. do dnia zapłaty;
19. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w styczniu 2009r. kwoty 357,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2009r. do dnia zapłaty;

20. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lutym 2009r. kwoty 375,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2009r. do dnia zapłaty;
21. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w marcu 2009r. kwoty 374,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2009r. do dnia zapłaty;
22. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w kwietniu 2009r. kwoty 374,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2009r. do dnia zapłaty;
23. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w maju 2009r. kwoty 375,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2009r. do dnia zapłaty;
24. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w czerwcu 2009r. kwoty 357,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2009r. do dnia zapłaty;
25. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lipcu 2009r. kwoty 496,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2009r. do dnia zapłaty;
26. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w sierpniu 2009r. kwoty 575,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2009r. do dnia zapłaty;
27. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych we wrześniu 2009r. kwoty 580,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2009r. do dnia zapłaty;
28. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w październiku 2009r. kwoty 315,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2009r. do dnia zapłaty;
29. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w listopadzie 2009r. kwoty 403,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2009r. do dnia zapłaty;
30. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w grudniu 2009r. kwoty 374,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2010r. do dnia zapłaty;
31. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w styczniu 2010r. kwoty 309,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2010r. do dnia zapłaty;
32. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lutym 2010r. kwoty 259,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2010r. do dnia zapłaty;
33. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w marcu 2010r. kwoty 527,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2010r. do dnia zapłaty;
34. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w kwietniu 2010r. kwoty 377,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2010r. do dnia zapłaty;
35. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w maju 2010r. kwoty 439,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2010r. do dnia zapłaty;
36. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w czerwcu 2010r. kwoty 778,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2010r. do dnia zapłaty;
37. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lipcu 2010r. kwoty 585,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2010r. do dnia zapłaty;



38. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w sierpniu 2010r. kwoty 630,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2010r. do dnia zapłaty;
39. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych we wrześniu 2010r. kwoty 568,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 października 2010r. do dnia zapłaty;
40. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w październiku 2010r. kwoty 577,71 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 listopada 2010r. do dnia zapłaty;
41. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w listopadzie 2010r. kwoty 253,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2010r. do dnia zapłaty;
42. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w grudniu 2010r. kwoty 161,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 stycznia 2011r. do dnia zapłaty;
43. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w styczniu 2011r. kwoty 262,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2011r. do dnia zapłaty;
44. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lutym 2011r. kwoty 577,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 marca 2011r. do dnia zapłaty;
45. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w marcu 2011r. kwoty 547,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty;
46. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w kwietniu 2011r. kwoty 741,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 maja 2011r. do dnia zapłaty;
47. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w maju 2011r. kwoty 299,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 czerwca 2011r. do dnia zapłaty;
48. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w czerwcu 2011r. kwoty 531,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 lipca 2011r. do dnia zapłaty;
49. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w lipcu 2011r. kwoty 556,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 sierpnia 2011r. do dnia zapłaty;
50. tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w sierpniu 2011r. kwoty 199,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 11 września 2011r. do dnia zapłaty (pismo procesowe z 2 listopada 2011r. – k. 53 – 58).

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 8 października 2012 roku powód wniósł o zasądzenie również kwoty 3.710 zł tytułem niewypłaconego ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w wymiarze 53 dni wraz z ustawowymi odsetkami od daty rozwiązania stosunku pracy oraz o sprostowanie świadectwa pracy poprzez zmianę danych zawartych w pkt 4 ust. 1 poprzez wskazanie, że powód wykorzystał zero dni urlopu wypoczynkowego oraz, że przysługuje mu prawo do ekwiwalentu za 53 dni niewykorzystanego urlopu, w tym 7 dni za 2009 rok, 26 dni za 2010 rok i 20 dni za 2011 rok (pismo procesowe z 8 października 2012r. - k. 399 - 403). Ostatecznie powództwo o ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy zostało określone w piśmie z 21 grudnia 2012r., w którym pełnomocnik powoda cofnął pozew do kwoty 1.050 zł żądanej z tytułu ekwiwalentu za 15 dni i rzekł się roszczenia w tym zakresie. W dalszym ciągu domagał się natomiast zasądzenia kwoty 2.660 zł za 38 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego (pismo procesowe z dnia 21 grudnia 2012r. - k. 459).

T. S.prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. wniósł o oddalenie rozszerzonego powództwa (pismo procesowe pozwanego z 12 grudnia 2011r. – k. 95 – 97, pismo procesowe pozwanego z 7 listopada 2012r. – k. 416 – 418).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Z. P. był zatrudniony uT. S.prowadzającego działalność gospodarczą pod nazwą (...) na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony zawartej od dnia 15 lipca 2007 roku na stanowisku majstra budowy z miesięcznym wynagrodzeniem 1.000 zł brutto (umowa o pracę z 15 lipca 2007r. – k. 9, zaświadczenie o wpisie pozwanego do ewidencji działalności gospodarczej – k. 45).

W trakcie zatrudnienia aneksami do umowy o pracę strony dokonywały zmiany wynagrodzenia należnego powodowi. Od 1 stycznia 2010r. powód był uprawniony do kwoty 1.320 zł brutto miesięcznie, a od 1 stycznia 2011r. do kwoty 1.400 zł brutto miesięcznie (aneks z dnia 16 grudnia 2009r. – k.10, aneks z dnia 20 grudnia 2010r. – k. 11).

Głównym miejscem pracy powoda były następujące budowy prowadzone przez pozwanego:

- przy ul. (...) w W. w okresie od 15 lipca 2007 roku do listopada 2007r.;
- na Osiedlu (...) w O. w okresie od października 2007 roku do 10 listopada 2008 roku;
- przy ul. (...) w L. w okresie od 15 listopada 2008 roku do 30 lipca 2009 roku;
- przy ul. (...) w W. w okresie od 20 października 2009 roku do 30 czerwca 2010 roku;
- przy ul. (...) w W. w okresie od 1 lipca 2010 roku do 30 października 2010 roku;
- przy ul. (...) w W. w okresie od listopada 2010 roku do kwietnia 2011 roku;
- przy Al. (...) w W. w okresie od marca 2011 roku do kwietnia 2011r.;
- przy ul. (...) w W. w okresie od maja 2011 do 16 sierpnia 2011r.

Dodatkowo, poza w/w budowami, powód wykonywał swe obowiązki również w miejscu innych mniejszych inwestycji, między innymi przy ulicy (...) w W. (zestawienie inwestycji – k. 615, zeznania T. S.– k. 623 – 633).

Na polecenie pozwanego powód przemieszczał się pomiędzy budowami. Zdarzało się, że w danym dniu część godzin pracował na jednej z budów, a następnie przemieszczał się w inne miejsce. Takie sytuacje miały miejsce między innymi w okresie od lutego 2011 roku do czerwca 2011 roku, kiedy powód był majstrem na budowie przy Al. (...) w W.. Pozwany w pewnym okresie trwania tej inwestycji polecił Z. P. rozpoczęcie prac na budowie przy ul. (...). Powód byłby jednakże również przy Al. (...) niemal codziennie, gdyż jego obecności wymagały trudne roboty (zeznania świadków: W. F. k. 163 – 165, J. V. - k. 166 - 167, D. L. - k. 258, K. K. - k. 259, zeznania Z. P. – k. 521 - 524).

Zatrudniający powoda T. S.prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą(...)był jednocześnie prezesem zarządu (...) sp. z o.o. Wiceprezesem zarządu tejże spółki był D. S.– syn pozwanego, który dodatkowo prowadził działalność gospodarczą pod nazwą(...). Profil działalności tychże podmiotów był jednakowy i dlatego pracownicy zarówno (...) sp. z o.o. jak iT. S.i D. S. wykonywali prace na tych samych budowach. Nadzór nad nimi sprawował ten sam majster budowy, a polecenia wydawał, albo pozwany, albo jego syn (zaświadczenie o wpisie pozwanego do ewidencji działalności gospodarczej - k. 45, zeznania świadka D. S. - k. 159, zeznania świadka T. S. (1)- k. 256, zeznania świadka D. L. - k. 258, zeznania Z. P. - k. 521).

Do zakresu obowiązków powoda jako majstra budowy należał nadzór nad pracami pozwanego oraz pracownikami niezależnie od tego, czy byli to pracownicy T. S., (...) sp. z o.o. czy (...). Zadaniem powoda było między innymi kontrolowanie czasu pracy pracowników, zapewnienie im materiałów i sprzętu oraz koordynowanie wykonywanych przez nich prac. Zdarzało się również, że powód reprezentował spółkę (...) podczas spotkań i narad koordynacyjnych, a niejednokrotnie sam wykonywał trudne roboty, w tym pracował przy pielęgnacji betonu, także w godzinach popołudniowych i wieczornych oraz w dni wolne od pracy (notatka koordynacyjna - k. 17-18, protokół zdawczo –

odbiorczy – k. 19, zeznania świadka D. S. - k. 160 - 161, zeznania świadka W. F. - k. 163, zeznania świadka J. V. - k. 166). Wiceprezes zarządu (...) Sp. z o.o. upoważnił powoda do wystawiania i podpisywania zamówień, upoważnień do odbioru towaru i do wystawiania faktury oraz do przyjmowania i podpisywania faktur VAT (upoważnienie z 22 sierpnia 2009r. – k. 20, raport pracy pompy – k. 21 i 59 - 64, dokumenty WZ – k. 22).

Praca na budowach prowadzonych przez pozwanego była wykonywana od poniedziałku do piątku, a także w niektóre soboty. Pracownicy, w tym powód, wykonywali swoje obowiązki od godziny 7.00 natomiast zakończenie dnia pracy nie następowało o stałej godzinie i zależało od rodzaju i ilości prac do wykonania. Nie bez znaczenia była również pora roku. Zwykle pracownicy kończyli pracę około godziny 17.00, a niejednokrotnie i w godzinach późniejszych z tym, że w ciągu dnia przysługiwały im dwie półgodzinne przerwy. Powód rzadko opuszczał budowę przed zakończeniem pracy przez podległych mu pracowników. Wielokrotnie z powodu opóźnień w procesie betonowania pracował do późnych godzin wieczornych i nocnych, a niejednokrotnie z uwagi na ilość pracy nie korzystał z przerw. Z uwagi na specyfikę pracy budowlanej i związane z tym procesy technologiczne, których nie można było przerwać m.in. podczas betonowania i pielęgnacji betonu, powód niekiedy przychodził do pracy w dni wolne i sam wykonywał niezbędne czynności. Nadzorował również pracę dostawców w późnych godzinach popołudniowych. W okresach zimowych ze względu na wysokie temperatury prace budowlane były ograniczone. Powód wówczas przeglądał dokumentację i wykonywał inne polecenia pozwanego. Zdarzało się, że wówczas wychodził z pracy wcześniej niż zwykle (raporty z pracy pompy - k. 59 - 64, zeznania świadków: M. M. - k. 255 - 256, J. P. - k. 226, D. S. - k. 159 - 160 i 472 - 473, W. F. - k. 163 - 165, J. V. - k. 165 - 167, D. D. - k. 254 - 255, T. J. - k. 253 - 254, T. S. (1) - k. 256, K. W. - k. 257, D. L. - k. 258 - 259, K. K. - k. 259 - 260, S. K. - k. 260 - 261, D. K. - k. 261, T. K. - k. 471 - 472, zeznania Z. P. - k. 521 - 524, zeznania T. S. - k. 623 - 633).

Poza powodem majstrem, którego zatrudnił T. S., był również S. K. z tym, że w krótkich okresach pracował on na tych samych budowach, na których wykonywał swe obowiązki powód. Dodatkowo majstrów zatrudniała (...) sp. z o.o. (zeznania świadków: D. D. - k. 254, K. W. - k. 257 i S. K. - k. 260 - 261, zeznania Z. P. - k. 521 - 522).

T. S. nie przebywał stale na budowach, które prowadził. W związku z tym prace zlecał i nadzorował majster. Zadaniem majstra, zleconym przez pracodawcę, było zapisywanie godzin pracy podległych pracowników i prowadzenie ich list obecności, które potem były przekazywane pozwanemu i na tej podstawie następowało wyliczenie wynagrodzenia. Wypłata była dokonywana indywidualnie przez pozwanego bądź jego syna. Wówczas pracownicy byli pojedynczo wzywani do baraku i otrzymywali należne pieniądze wyliczone za każdą przepracowaną godzinę. Zdarzało się również, że pozwany w dniu wypłaty zostawiał powodowi ok. 20.000-30.000 zł w celu wypłaty wynagrodzenia pracownikom, którzy kwitowali odbiór w prywatnym zeszycie powoda. Tenże zeszyt nie był potem przedstawiony pozwanemu pozostając w dyspozycji Z. P.. Pozwany dysponował jedynie listami płac z tym, że tylko na niektórych z nich widnieją podpisy pracowników, którzy pokwitowali odbiór wynagrodzenia. Natomiast ewidencja czasu pracy pracowników, którą powód przekazywał pracodawcy, po krótkim czasie była niszczone (listy płac – k. 98 - 119, zeznania świadków: M. M. - k. 255 - 256, J. P. - k. 226, D. S. - k. 159 - 160 i 472 - 473, D. D. - k. 254 - 255, T. J. - k. 253 - 254, T. S. - k. 256, K. W. - k. 257, D. L. - k. 258 - 259, K. K. - k. 259 - 260, S. K. - k. 260 - 261, D. K. - k. 261, T. K. - k. 471 - 472, zeznania Z. P. - k. 521 - 524, zeznania T. S. - k. 623 - 633, kopia zeszytu powoda – k. 530 - 603).

Z. P. odbierał wynagrodzenie w innym czasie niż pozostali pracownicy. Wypłaty dokonywał pozwany gotówką, a sporadycznie następował przelew wynagrodzenia z rachunku T. S. prowadzącego działalność gospodarczą (...) Wynagrodzenie powoda nie były wyliczane za każdą przepracowaną godzinę, lecz wypłacane według stawki miesięcznej wynikającej z umowy o pracę. Powód nie kwitował odbioru wynagrodzenia, nie podpisywał list płac, a podpisy (...), które widnieją na listach płac za styczeń, luty, kwiecień i maj 2010r. nie zostały przez niego nakreślone (zeznania Z. P. - k. 521 - 524, zeznania T. S. - k. 623 - 633, zeznania świadka D. S. - k. 159 - 160 i 472 - 474, listy płac – k. 98 - 119, opinia biegłego E. G. z dnia 28 lutego 2012r. – k. 196 - 205, uzupełniająca pisemna opinia biegłego E. G. z dnia 20 czerwca 2012r. – k. 325 - 330, ustna uzupełniająca opinia biegłego E. G. - k. 393 - 393). Pozwany nie wypłacił powodowi w okresie zatrudnienia pełnego należnego wynagrodzenia. Brakujące kwoty brutto to: 278,18 zł za październik 2008r., 1.000 zł za listopad 2008r., 278,18 zł za grudzień 2008r., 305,06 zł za styczeń 2009r., 1.000 zł za kwiecień 2009r., 305,06 zł za maja 2009r., 305,06 zł za lipiec 2009r., 305,06 zł za sierpień 2009r., 1.000 zł za

wrzesień 2009r., 305,06 zł za listopad 2009r., 593,78 zł za styczeń 2010r., 1.320 zł za luty 2010r., 593,78 zł za kwiecień 2010r., 593,78 zł za maj 2010r., 593,78 zł za lipiec 2010r., 593,78 zł za sierpień 2010r., 1.320 zł za październik 2010r., 593,78 zł za grudzień 2010r., 672,64 zł za luty 2011r., 672,64 zł za maj 2011r. i 1.400 zł za czerwiec 2011r. (zeznania Z. P. - k. 521 – 524 i 621 – 623).

W okresie zatrudnienia powoda u pozwanego D. S. wielokrotnie dokonywał na rzecz Z. P. przelewów różnych kwot ze swojego rachunku firmowego, wskazując w tytule „zasilenie konta”. Przelewy były dokonywane między innymi: 21 listopada 2008 roku – 500 zł; 23 grudnia 2008 roku – 3.740 zł; 5 lutego 2009 roku – 1.000 zł; 14 kwietnia 2009 roku – 1.000 zł; 15 maja 2009 roku – 2.000 zł; 10 czerwca 2009 roku – 1.600 zł; 17 lipca 2009 roku – 1.000 zł; 30 lipca 2009 roku – 1.000 zł; 14 sierpnia 2009 roku – 1.000 zł; 13 listopada 2009 roku – 3.200 zł; 12 stycznia 2010 roku – 1.000 zł; 12 marca 2010 roku – 3.000 zł; 8 września 2010 roku – 1.000 zł; 10 września 2010 roku – 1.000 zł; 5 października 2010 roku – 2.000 zł; 10 listopada 2010 roku – 1.000 zł; 10 listopada 2010 roku – 2.000 zł; 14 grudnia 2010 roku – 3.000 zł; 11 lutego 2011 roku – 2.000 zł; 19 maja 2011 roku – 3.700 zł; 22 czerwca 2011 roku – 3.000 zł oraz 27 lipca 2011 roku – 1.500 zł (potwierdzenia przelewów - k. 124 – 141, zeznania Z. P. - k. 521 – 524, zeznania T. S. - k. 623 – 633, zeznania świadka D. S. - k. 159 – 160 i 472 – 474).

Pracodawca nie prowadził dla powoda ewidencji czasu pracy. Powód dla własnych celów prowadził prywatną ewidencję godzin rozpoczęcia i zakończenia pracy, której pozwany nigdy nie żądał. U pozwanego nie było dokumentowanie również udzielanie pracownikom, w tym powodowi, urlopu wypoczynkowego czy czasu wolnego w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych. Wnioski urlopowe nie miały formy pisemnej (zeznania świadka D. S. - k. 159 – 160 i 472 - 474, zeznania świadka S. K. - k. 260 – 261, zeznania Z. P. - k. 521 – 524 i 621 - 623, zeznania T. S. - k. 623 - 633).

Pracownicy byli rozliczani za godziny przepracowane, nie otrzymywali natomiast dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych. Możliwy był odbiór czasu wolnego w zamian za nadgodziny, po dokonaniu ustnych ustaleń z pozwanym. Niektórzy pracownicy z tego korzystali, zdarzało się, że w danym dniu kończyli pracę wcześniej, bądź zaczynali później niż zwykle. Pozwany dodatkowo udzielał pracownikom dni wolnych w okresach świątecznych, ponadto zdarzały się przestoje w okresach zimowych, kiedy pracownicy nie wykonywali pracy (zeznania świadków: J. P. - k. 226, D. D. - k. 254 - 255, M. M. - k. 255 - 256, T. S. (1) - k. 256, K. W. - k. 257, D. L. - k. 258 - 259, K. K. - k. 259 - 260, S. K. - k. 260 – 261, kopia zeszytu powoda - k. 530 - 612, zeznania świadka D. S. - k. 472 - 474, zeznania Z. P. - k. 522 – 524 i 621 – 623, zeznania T. S. - k. 623 - 633).

Powód w trakcie pracy u pozwanego w październiku 2009 roku rozpoczął studia zaoczne. Zajęcia odbywały się w piątki od godziny 14.00 oraz w soboty i niedziele. Za pozwoleniem pozwanego powód mógł opuścić budowę wcześniej, jednakże zdarzało się to rzadko. Zwykle powód kończył pracę w piątki nie wcześniej niż po ośmiu godzinach pracy i na zajęcia jechał na późniejszą godzinę. W godzinach pracy powód nie uczył się ani też nie wykonywał czynności dla innych podmiotów. Korzystał jedynie z komputera, na którym przechowywał materiały związane z pracą u pozwanego, dokonywał obmiarów, a czasem korzystał z internetu (zeznania Z. P. - k. 522 – 524 i 621 - 623, zeznania świadka J. V. - k. 166, zeznania świadka T. S. - k. 256, zeznania świadka D. L. - k. 258 - 259, zeznania świadka S. K. - k. 260 - 261).

W związku z wykonywaniem pracy w wymiarze przekraczającym 8 godzin oraz dodatkowo w soboty powód nie otrzymał zapłaty od pozwanego ani czasu wolnego. Liczba godzin nadliczbowych powoda wyniosła: w lipcu 2007r. – 30, w sierpniu 2007r. – 55, we wrześniu 2007r. – 38,5, w październiku 2007r. – 67, w listopadzie 2007r. – 74, w grudniu 2007r. – 48, w styczniu 2008r. – 27, w lutym 2008r. – 24, w marcu 2008r. – 44,5 (plus 6,5 w soboty), w kwietniu 2008r. – 48 (plus 6 w soboty), w maju 2008r. – 56,5 (plus 7 w soboty), w czerwcu 2008r. – 77,5, w lipcu 2008r. – 68, w sierpniu 2008r. – 56,5, we wrześniu 2008r. - 35, w październiku 2008r. – 50,5, w listopadzie 2008r. – 16, w grudniu 2008r. – 26, w styczniu 2009r. – 40, w lutym 2009r. – 40, w marcu 2009r. – 44, w kwietniu 2009r. – 42, w maju 2009r. – 40, w czerwcu 2009r. – 40, w lipcu 2009r. – 61, w sierpniu 2009r. – 64,5, we wrześniu 2009r. - 45,5 (plus 17 w soboty), w październiku 2009r. – 37, w listopadzie 2009r. – 43, w grudniu 2009r. – 26, w styczniu 2010r. – 25, w lutym 2010r. – 21, w marcu 2010r. – 37, w kwietniu 2010r. – 32, w maju 2010r. – 35,5, w czerwcu 2010r. – 58 (plus 6 w soboty), w lipcu 2010r. – 52, w sierpniu 2010r. – 48 (plus 6 w soboty), we wrześniu 2010r. -

50,5, w październiku 2010r. – 41 (plus 6 w soboty), w listopadzie 2010r. – 20,5, w grudniu 2010r. – 15, w styczniu 2011r. – 20, w lutym 2011r. – 34 (plus 7,5 w soboty), w marcu 2011r. – 48, w kwietniu 2011r. – 56,5, w maju 2011r. – 24, w czerwcu 2011r. – 42,5, w lipcu 2011r. – 44,5, w sierpniu 2011r. – 16 (zeznania Z. P. – k. 521 – 524 i 621 – 623, zestawienie godzin – k. 287 i 604 – 612).

Powód w trakcie zatrudnienia, w związku z ukończeniem studiów wyższych i stażem pracy u innych pracodawców, był uprawniony do 26 dni urlopu wypoczynkowego rocznie (dyplom – k. 528, świadectwo pracy z 20 marca 2007r. – k. 529). Pozwany ustnie udzielał powodowi zgody na urlop. Wnioski były zgłaszane przez telefon lub za pośrednictwem poczty e-mailowej (zeznania świadków: K. K. - k. 259v, S. K. - k. 260v, e-mail - k. 444, zeznania Z. P. - k. 522 – 524 i 621 - 623, zeznania świadka D. S.- k. 159 – 160 i 472 - 474, zeznania T. S.- k. 623 - 633).

Powód wykorzystał: w 2007r. – 6 dni urlopu z 12 należnych; w 2008r. – 11 dni urlopu z 26 dni należnych; w 2009r. – 8 dni z 26 dni należnych; w 2010r. – 9 dni z 26 dni należnych i w 2011r. – 18 dni z 20 należnych oraz dodatkowo 15 dni w okresie od 22 sierpnia do 9 września 2011r. Pozwany zapłacił powodowi ekwiwalent za 5 dni niewykorzystanego urlopu. Pozostało powodowi jeszcze 38 dni, których nie wykorzystał w naturze i za które pozwany nie zapłacił ekwiwalentu (świadectwo pracy - k. 73, zestawienie wykorzystanego urlopu – k. 400 - 401).

Powód w trakcie zatrudnienia nie upominał się o zapłatę przez pozwanego zaległego wynagrodzenia za pracę oraz dodatku za godziny nadliczbowe. Dopiero w korespondencji e-mailowej z lipca i sierpnia 2011r. powód zwrócił się o uregulowanie zaległości za pracę za czerwiec 2011r., a następnie w sierpniu i wrześniu 2011r. wysłał wezwania do zapłaty za nadgodziny i za wykonaną pracę (e-mail z dnia 25 lipca 2011r., 3 sierpnia 2011r. i 8 sierpnia 2011r. - k. 65 i 68 – 69, wezwania do zapłaty – k. 66 – 67, 70 - 73).

W okresie poprzedzającym rozwiązanie łączącego strony stosunku pracy inwestor (...) Sp. z o. o. w piśmie z dnia 10 sierpnia 2011 roku wystąpił do (...) sp. z o.o. w sprawie niedotrzymywania terminów wskazując, iż opóźnienie w realizacji prac do poziomu V kondygnacji przekroczyło 21 dni i podkreślając niedotrzymywanie deklaracji o zwiększeniu ilości pracowników (pismo (...) Sp. z o. o. z 10 sierpnia 2011r. - k. 23). T. S. zwrócił się wówczas do powoda zobowiązując go, aby przygotował odpowiedź na zarzuty (...) Sp. z o.o. (zeznania świadka D. S.- k. 159 – 160 i 472 - 474, zeznania Z. P. - k. 521 – 524 i 621 – 623, zeznania T. S.- k. 623 - 633). W związku z tym powód w dniu 15 sierpnia 2011 roku zwrócił się do (...) Sp. z o.o. za pośrednictwem poczty e-mail, na adres(...) prosząc o kontakt telefoniczny lub spotkanie następnego dnia na budowie przy ulicy (...) w celu uzgodnienia stanowiska. Jednocześnie wystąpił o wypłacenie należnego wynagrodzenia za miesiąc lipiec 2011r. (korespondencja e-mail - k. 24, zeznania Z. P. - k. 521 – 524 i 621 – 623, zeznania T. S.- k. 623 - 633). Kontakt w celu ustalenia treści odpowiedzi dla (...) Sp. z o.o. nie był jednak możliwy, zatem powód w dniu 17 sierpnia 2011 roku przesłał do T. S. projekt pisma stanowiącego odpowiedź na pismo (...) sp. z o.o. W piśmie tym potwierdził stanowisko i zastrzeżenia inwestora dotyczące opóźnień w realizacji robót i wskazał, że treść pisma zostaje przekazana do wiadomości (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. (korespondencja e-mailowa z 17 sierpnia 2011r. z projektem odpowiedzi - k. 25 - 26). Faktycznie pismo nie trafiło jednak do (...) Sp. z o.o. (zeznania Z. P. - k. 521 – 524 i 621 – 623, pismo (...) sp. z o.o. z 27 kwietnia 2012r. – k. 290).

W tym samym czasie w związku z zaginięciem niwelatora na budowie przy ulicy (...) i decyzją pozwanego dotyczącą obciążenia powoda kosztami z tym związanymi, powód pismem z dnia 16 sierpnia 2011 roku zwrócił się do pracodawcy o sporządzenie protokołu zdarzenia. W piśmie zostało wskazane, że jest ono przesłane do wiadomości (...) Sp. z o. o. i (...) sp. z o.o. (pismo z 16 sierpnia 2013r. - k. 445, zeznania Z. P. - k. 521 – 524, 621 - 623).

T. S. w piśmie z dnia 12 sierpnia 2011 roku, doręczonym powodowi w dniu 19 września 2011r., złożył oświadczenie o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę za wypowiedzeniem, które miało upłynąć w dniu 11 listopada 2011 roku. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazał redukcję etatu (rozwiązanie umowy o pracę z 12 sierpnia 2011r. - k. 12, potwierdzenie odbioru wypowiedzenia – a/o).

W trakcie biegu okresu wypowiedzenia powód domagał się zapłaty przez pozwanego należnych mu pieniędzy za pracę, a w przypadku jej braku groził dochodzeniem należności na drodze sądowej. W tej sprawie skierował do pracodawcy pismo z dnia 23 sierpnia 2013r. W piśmie żądał wyznaczenia daty, godziny i miejsca spotkania z pracodawcą

w celu kompromisowego rozwiązania sprawy, co było nawiązaniem do wcześniejszych propozycji pracodawcy na warunkach uzgodnionych przez strony. Ponadto wskazał, aby termin ten został wyznaczony nie później niż do dnia 29 sierpnia 2011 roku, a w razie braku reakcji pozwanego zmuszony będzie do wystąpienia do Sądu z powództwem o zapłatę należnych mu świadczeń oraz do powiadomienia właściwych urzędów i instytucji o stosowanych przez pracodawcę praktykach i nieprawidłowej polityce kadrowo-płacowej, a także w zakresie podatkowym, co jest działaniem szczególnie nagannym w wymiarze karno-skarbowym, gospodarczym, polityki kadrowo-płacowej oraz na szkodę pracownika. Wskazane pismo pozwany odebrał w dniu 26 sierpnia 2011 roku. Strony celem rozwiązania sporu spotkały się jeden raz. Wówczas pozwany proponował powodowi kwotę 10.000 zł celem ostatecznego załatwienia sprawy, lecz powód tej kwoty nie przyjął (zeznania Z. P. - k. 521 - 523, zeznania T. S.- k. 623 – 633, pismo powoda z 23 sierpnia 2013r. wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru – k. 28 - 29).

Pozwany w dniu 5 września 2011 roku sporządził, a w dniu 9 września 2011r. doręczył powodowi wraz ze świadectwem pracy oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika wskazując jako przyczynę dopuszczenie się przez powoda ciężkich naruszeń podstawowych obowiązków pracowniczych polegających na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji na temat pracodawcy T. S., zawartych między innymi w piśmie z dnia 17 sierpnia 2011 roku skierowanym do (...) sp. z o.o., w której T. S. pełni funkcję prezesa zarządu oraz (...) Sp. z o.o., naruszających dobre imię pracodawcy. Dodatkowo pozwany powołał się na szantażowanie przez powoda zawiadomieniem „właściwych urzędów i instytucji” zawarte w piśmie z dnia 23 sierpnia 2011 roku, a odnoszące się do rzekomych nagannych praktyk i nieprawidłowej polityki kadrowo-płacowej w wymiarze karno-skarbowym. Jednocześnie poinformował powoda, iż w rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedzeniem omyłkowo oznaczono datę upływu okresu wypowiedzenia na dzień 11 listopada 2011 roku zamiast 30 listopada 2011 roku (rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia wraz z potwierdzeniem nadania – a/o, świadectwo pracy z 5 września 2011r. wraz z potwierdzeniem nadania – a/o).

Przed otrzymaniem oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, w dniu 7 września 2011r. reprezentujący powoda adwokat R. P., sporządził ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty łącznej kwoty 35.793,26 zł z tytułu niewypłaconego wynagrodzenia za pracę oraz wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Pozwany wskazał pismo otrzymał w dacie 15 września 2011r. i w dniu 21 września 2011r. sporządził na nie odpowiedź, w której zanegował prawo powoda do żądania powyższej kwoty oraz oświadczył, iż nie dokona jej zapłaty (wezwanie do zapłaty z dnia 7 września 2011r. wraz z potwierdzeniem odbioru - k. 70 – 73, odpowiedź pozwanego z dnia 21 września 2011r. – k. 74).

W związku z zakończeniem łączącego strony stosunku pracy pozwany wypłacił powodowi wynagrodzenie za wrzesień 2011r. w wysokości 381,82 zł oraz ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w kwocie 333,20 zł brutto (zaświadczenie z dnia 17 października 2011r. - k. 47).

Okręgowy Inspektorat Pracy w W. w dniach 13 grudnia 2011r., 29 grudnia 2011r. oraz 4 stycznia 2012 roku przeprowadził kontrolę w firmie (...). W czasie kontroli pozwany nie przedstawił ewidencji czasu pracy pracowników, w tym powoda. Okazał zaś potwierdzenia przelewów, w których inspektor stwierdził brak informacji, że zostały przekazane powodowi z tytułu wynagrodzenia. W związku z powyższym w protokole kontroli zostało zawarte, że w roku 2009 brak jest potwierdzenia dokonanej powodowi wypłaty w styczniu, marcu, wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu; w 2010 roku – za okres od czerwca do sierpnia; w 2011 roku – w miesiącach styczeń, marzec i kwiecień (protokół kontroli - k. 386 - 388). W dniu 20 stycznia 2012 roku zostało więc skierowane do T. S. wystąpienie Inspektora Pracy polecające między innymi prawidłowe ustalanie okresów wypowiedzenia umów o pracę na czas nieokreślony, przestrzeganie zasady rozwiązywania umów w trybie bez wypowiedzenia z datą doręczenia oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy pracownikowi, zapewnienie ewidencji w zakresie czasu pracy oraz dokonanie wypłaty zaległych wynagrodzeń powodowi (wystąpienie Inspektora Pracy z dnia 20 stycznia 2012r. - k. 389).

W trakcie trwania przedmiotowego postępowania, w dniu 19 kwietnia 2012r. pełnomocnik reprezentujący T. S. sporządził i przesłał powodowi pismo zatytułowane „Uzupełnienie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia” wskazując na dodatkową przyczynę rozwiązania łączącego strony stosunku pracy, a mianowicie fakt, iż Z. P.

wykorzystywał do celów prywatnych mienie należące do (...) sp. z o.o. m.in. pilarkę, wibrator i szlifierkę kątową oraz samowolnie, bez zezwolenia pracodawcy wydawał polecenia pracownikom T. S. oraz (...) sp. z o.o., tj. D. K., P. S. i Z. J., wykonywania w lipcu 2011r. prac budowlanych przy Al. (...) w W. na rzecz spółki (...) Spółka komandytowa, w godzinach ich pracy w ramach realizowanej inwestycji przy ul. (...) w W. (pismo z dnia 19 kwietnia 2012 roku - k. 302).

W czasie trwania procesu, z powodem kontaktował się telefonicznie D. O., który współpracuje z T. S.. Po tym, w dniu 16 października 2012 roku powód zawiadomił Policję o popełnieniu przestępstwa, w którym wskazał, że D. O. powiedział „idź do sądu, złóż pismo, wycofaj wszystkie papiery, rozumiesz, wszystkie pieniądze masz zapłacone, odnajdę cię w Z. gdzie mieszkasz, szybko wyprowadzisz się z Z., ostatni raz do Ciebie dzwonię, nie będę więcej dzwonił”. Postępowanie zostało jednak umorzone (protokół ustnego zawiadomienia o przestępstwie - k. 419 – 421, zeznania świadka D. O. – k. 519 – 520).

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, których autentyczność z jednym wyjątkiem, jak też prawdziwość zawartych w nich oświadczeń, nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, co pozwoliło uznać je za rzetelny i w pełni wartościowy materiał dowodowy. Dodatkowo podstawę ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd stanowiły dwie pisemne i jedna ustna opinia biegłego sądowego E. G. oraz częściowo zeznania powoda, pozwanego, a także świadków D. S., W. F., J. V., J. P., T. J., D. D., M. M., T. S. (1), K. W., D. L., K. K., S. K., D. K., T. K. i D. O..

Zeznaniom T. J., D. D., J. P., M. M., T. S. (1), K. W., T. K. i S. K. Sąd w pełni dał wiarę. Twierdzenia wskazanych świadków były spójne i wzajemnie się uzupełniały. Co prawda w części pewne okoliczności związane z organizacją pracy świadkowie przedstawiali nieco odmiennie, ale wynikało to z różnych stanowisk, jakie zajmowali oraz z różnego okresu, w którym pracowali. Dodatkowo wszyscy świadkowie opisywali zasady wypłaty wynagrodzeń, które ich dotyczyły, nie mieli zaś wiedzy na temat wysokości wynagrodzenia Z. P., zasad i terminów wypłaty oraz okresów korzystania przez powoda z czasu wolnego, czy to ramach urlopu wypoczynkowego, czy odbioru godzin w zamian za pracę nadliczbową. Wszyscy zgodnie potwierdzili natomiast, że czas pracy na budowie, w tym czas pracy powoda, co do zasady wynosił więcej niż 8 godzin, że powód rzadko kończył pracę wcześniej niż podlegli mu pracownicy, że zdarzało się, by pracował w soboty, a na budowach nie był widywany przy czynnościach nie związanych z pracą. W ocenie Sądu okolicznością niezwykle istotną, która miała znaczenie przy dokonywaniu oceny wiarygodności zeznań wymienionych świadków, był brak powiązania z którąkolwiek ze stron procesu. Świadców nie pracują już bowiem u pozwanego ani w żadnym z podmiotów powiązanych z pozwanym, nic ich też nie łączy z powodem. Dodatkowo nie mają żadnych roszczeń względem T. S., uznają, że są z pozwanym rozliczeni. Tylko M. M. wniósł pozew przeciwko pozwanemu, lecz postępowanie zakończyło się zawarciem ugody. Wobec powyższego żaden ze świadków w dacie składania zeznań przed Sądem nie znajdował się w sytuacji, która mogłaby powodować składanie zeznań nieprawdziwych, co musiało mieć wpływ na ocenę Sądu, tak jak Sąd brał pod uwagę okoliczność, że inni zeznający w sprawie świadkowie wciąż pracują dla pozwanego bądź z nim współpracują.

Zeznania współpracującego z pozwanym świadka D. L. Sąd ocenił jako wiarygodne w części, w której, to co świadek zeznał było zbieżne z zeznaniami T. J., D. D., J. P., M. M., T. S. (1), K. W. i S. K.. W pozostałym zakresie zeznaniom D. L. Sąd nie dał wiary między innymi odnośnie okoliczności, że powód wychodził z pracy wcześniej, nieraz ok. godziny 12.00 ze względu na to, że się uczył, że w czasie godzin pracy przygotowywał się do szkoły oraz, że na przełomie lat 2010 i 2011 w związku z występującymi przestojami, powód nie przyjeżdżał na budowę. Zdaniem Sądu świadek, który tylko współpracował z powodem, nie mógł posiadać wiedzy o okolicznościach, które nie były znane świadkom, którzy stale z powodem pracowali i przebywali z nim na budowie podczas całego dnia pracy. Świadców, których przełożonym był Z. P. i którzy z nim pracowali na budowie po 10 godzin i więcej, mając więcej okazji obserwacji pracy swego majstra niż D. L., twierdzili, że powód wychodził z budowy tak, jak inni pracownicy, a jeśli opuszczał ją wcześniej, to sporadycznie i najczęściej w związku z tym, że był przenoszony na inną budowę przez pozwanego. Nikt nie twierdził zaś, aby już o godzinie 12.00 kończył pracę i jechał do szkoły tym bardziej, że zajęcia trwały w sobotę i niedzielę, a w piątek zaczynały się o 16.00. Świadkom pracującym stale z powodem nie była też znana okoliczność, by powód uczył się w pracy. Na tą okoliczność wskazywał jedynie pozwany, świadek D. L. i inni świadkowie, którzy wciąż dla pozwanego pracują lub z nim współpracują i nie mieli – w ocenie Sądu – dostatecznej możliwości – aby obserwować pracę powoda i

wyciągnąć wnioski, że powód miał w komputerze materiały nie związane z pracą i z nich korzystał zamiast świadczyć pracę dla pozwanego. Sąd ocenił również, że nieprawdziwe były twierdzenia D. L. odnośnie tego, że powód podczas budowy prowadzonej przy ulicy (...) nie przychodził do pracy. Osobą, która również była majstrem u pozwanego i która świadczyła pracę na budowie w w/w lokalizacji był S. K., który – inaczej niż D. L. – wskazał, że to on w większości był majstrem na tej budowie, zaś powód w tym czasie pracował w innym miejscu. S. K., którego wiedza jest szersza niż D. L., nie było wiadomo o tym, aby powód przez bardzo długi okres, kilku tygodni nie świadczył pracy z powodu niskich temperatur. Twierdził zaś, że jeśli był dzień wolny ze względu na pogodę, to było traktowane jako dzień wolny – urlop płatny. Odnosząc się zaś do informacji przekazanych przez D. L., które sam świadek określił jako zasłyszane plotki, to Sąd nie brał ich pod uwagę mając na względzie okoliczność, iż plotka oraz informacja zasłyszana nie ma żadnego waloru dowodowego i nie może tym samym stanowić podstawy dokonanych ustaleń faktycznych.

Zeznania świadka K. K. Sąd ocenił jako wiarygodne w części. W ocenie Sądu świadek zeznawał nieprawdę wskazując, że powód wychodził z pracy wcześniej niż inni pracownicy, ponieważ zdecydowana większość zeznających w sprawie świadków – niepracujących już dla pozwanego – w przeciwieństwie do świadka K. K., który pracuje wciąż dla D. S., wskazywała, że Z. P. kończył pracę tak, jak pozostałe osoby na budowie, a nieraz został dłużej. Tę okoliczność potwierdzili też świadkowie W. F. i J. V. w odniesieniu do ostatniego okresu pracy powoda oraz D. S., który w uzupełniających zeznaniach tego faktu nie kwestionował (k. 472v). Nie było więc podstaw, aby dać wiarę zeznaniom K. K. szczególnie, że podał tylko dwie budowy, na których pracował z powodem, jednocześnie wskazywał, że często wyjeżdżał na Ukrainę. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka także odnośnie twierdzeń dotyczących nauki powoda na budowach. Poza K. K. oraz innymi świadkami, których wciąż wiążą z pozwanym pewne interesy, nikt z pozostałych świadków, w tym majstrów, którzy mieli najlepszą możliwość obserwacji pracy powoda, nie widział, aby powód w godzinach pracy uczył się lub wykonywał prace inne niż zlecone mu przez pozwanego.

Zeznaniom D. K. Sąd dał wiarę w części. Świadek wskazał między innymi, że powód nie był przenoszony na inne budowy oraz, że praca w soboty mogła być dwa razy w roku, podczas kiedy było to sprzeczne z zeznaniami innych świadków oraz powoda. D. K. twierdził również, że Z. P. uczył się w czasie pracy, a w dalszej części zeznań wskazał: „Widziałem powoda jak się przygotowywał, czytał. Nie wiem, czy do egzaminów. Nie wiem co czytał, nie czytałem tego”. Powyższe wskazuje jednoznacznie, że świadek swoje twierdzenia dotyczące nauki powoda podczas pracy wysnuł zbyt pochopnie, być może zostało mu to zasugerowane. Nie mniej jednak stwierdzenie, iż świadkowi nie było wiadome, co powód czytał, jednoznacznie dowodzi, iż założenie, że musiało to być związane z nauką, było błędne. Świadek uznał, że skoro powód pracował przy komputerze, coś czytał, to nie mogło to być związane z pracą, lecz nauką. Taki wniosek jest tymczasem błędny i nieuprawniony, ponieważ praca powoda jako majstra również wymagała dokonywania czynności przy użyciu komputera. We wskazanej części Sąd ocenił więc zeznania D. K. jako nieprawdziwe, a w pozostałym zakresie dał świadkowi wiarę.

Zeznania świadka D. O. Sąd ocenił jako niewiarygodne. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż świadek wciąż współpracuje z T. S., a powód złożył zawiadomienie o popełnieniu przez świadka przestępstwa kierowania gróźb karalnych i w związku z tym nie można mówić o obiektywizmie podczas składania zeznań. Świadek o tym również to, że świadek poprzez rozmowę telefoniczną z powodem, w pewien sposób wyraził solidarność z pozwanym, popierając jego stanowisko i przyjmując jego ocenę sytuacji. Tego dowodzi całkowicie nieuprawnione, być może skonsultowane z pozwanym, przedstawianie pewnych ocen, faktów i plotek. Taką plotką – okolicznością niczym nie popartą, a powtarzaną przez świadka bez żadnych dowodów potwierdzających prawdziwość, są bliskie relacje, jakie miały łączyć powoda i J. V.. Powód istnieniu takich relacji zaprzeczył, a świadkowie i pozwany, którzy na to wskazywali w zeznaniach nie dowiedli tego w żaden sposób, powielając pewne sądy i oceny, których prawdziwości prawdopodobnie nigdy nie weryfikowali. Znamienne jest również to, że poza D. O., osobami, które na ten rzekomy fakt się powoływały byli ci, którzy z pozwanym wciąż współpracują i których zeznania co do innych okoliczności były odmienne od zeznań pozostałych świadków – pracowników, którzy już nie pracują u pozwanego.

D. O., poza powołaniem się na bliskie relacje łączące powoda z J. V., wskazywał na krótki czas pracy powoda wynoszący około 5 godzin. Podnosił, że powoda ciągle nie było, że opuszczał budowę zaraz po tym, kiedy odjechał pozwany, a ponadto, że wszyscy na budowie pracowali w godzinach 7.00 – 15.00- 16.00. Tymczasem znacząca część pozostałych



świadków twierdziła przeciwnie niż D. O., który na budowie nie był codziennie. Mimo to wysuwał twierdzenia, do których z uwagi na ograniczoną ilość posiadanych informacji będących skutkiem bezpośredniej obserwacji, nie był uprawniony. Dodatkowo kontakt świadka z powodem nie obejmował długiego czasu, a mimo to świadek był doskonale zorientowany co do pracy powoda i co istotne, powtarzał te same twierdzenia i sądy, które prezentował w procesie pozwany. Zbieżność w tym zakresie jest znamienna, a okoliczność, iż D. O. zeznał w sposób

odbiegający od faktów jest szczególnie widoczna w tej części zeznań, w której wskazywał, że na budowie w O. powód się uczył, ciągle siedział z książkami. Tymczasem z dalszej części zeznań świadka wynika, że powyższa budowa miała miejsce w latach 2007 – 2008 podczas, kiedy powód rozpoczął studia w roku 2009. W latach 2010 – 2011 świadek i powód ze sobą już nie pracowali. W związku z tym nasuwa się pytanie, kiedy D. O. miał sposobność obserwacji tego, by powód aż tak dużo i często uczył się tym bardziej, że – jak zeznał – nie wie, czy książki, które powód czytał w pracy były związane z pracą czy ze studiami. W ocenie Sądu całkowicie nieuprawnione było również twierdzenie świadka, że pozwany wypłacił powodowi wszystko. Świadek – jak sam wskazywał – nie znał zasad rozliczenia między stronami. W związku z tym przekonanie świadka o tym, że pozwany nie jest powodowi nic winny mogło więc być wynikiem kontaktu z pozwanym i jego sugestii w tym zakresie albo stanowiło dowolną, subiektywną ocenę świadka, której Sąd nie przyjął za podstawę dokonanych ustaleń faktycznych.

Zeznaniom K. P. Sąd nie dał wiary, ponieważ świadek – żona powoda nie potrafiła wskazać żadnych konkretnych i istotnych informacji na temat okoliczności udzielonej przez powoda pożyczki. Ponadto K. P. początkowo twierdziła, iż pożyczka została udzielona D. S., a dopiero w dalszej części zeznań wskazała, że powód pożyczał pieniądze, ale nie wie, czy pozwanemu czy jego synowi. Świadek, do której rzekomo pożyczono oszczędności również należały, nie potrafiła ponadto wskazać kwoty udzielonej pożyczki czy okresu, kiedy jej udzielenie miało miejsce. Sąd ocenił więc zeznania świadka jako niewiarygodne tym bardziej, że brak jest jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających pożyczkę, a twierdzenia powoda w tej materii ulegały zmianie w toku procesu dodatkowo poddając w wątpliwość fakt udzielenia pożyczki.

Zeznania świadków J. V. i W. F. Sąd ocenił jako wiarygodne. Świadkowie w sposób spójny przedstawili czas pracy powoda w okresie realizacji inwestycji przy Al. (...) i choć J. V. pozostaje w sporze z pozwanym, to bywała codziennie na budowie, podobnie jak W. F., i miała możliwość poczynienia własnych obserwacji odnośnie godzin pracy Z. P. oraz rodzaju wykonywanych przez niego czynności. Inspektor nadzoru, tak jak J. V., również w każdym dniu odwiedzał budowę, nawet dwu, trzykrotnie i miał rzeczywistą, opartą na własnych spostrzeżeniach wiedzę dotyczącą czasu pracy powoda. Tej wiedzy i płynących z niej wniosków nie sposób zakwestionować biorąc pod uwagę okoliczność, że inni świadkowie pracujący z powodem potwierdzili czas pracy wynoszący około 10 godzin, a nierzadko, szczególnie w okresie letnim, również dłuższy.

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom D. S. w takiej części, w jakiej korespondują one z zeznaniami innych świadków, w szczególności T. J., D. D., J. P., M. M., T. S. (1), K. W., T. K., W. F., J. V. i S. K.. Ponadto jako zasługujące na wiarę zostały ocenione zeznania świadka wskazujące na brak umowy pożyczki pomiędzy powodem a świadkiem bądź jego ojcem. W ocenie Sądu powód w żaden sposób faktu pożyczki nie udowodnił. Zeznania świadka K. P. były niewiarygodne, a wersję strony pozwanej potwierdził D. S.. Zeznania D. S. były jednak niewiarygodne w części, w której świadek wskazywał, że projekt odpowiedzi, jaki przygotowywał powód na polecenie pozwanego, został przesłany do (...) sp. z o.o. Przede wszystkim należy podkreślić, że powód zaprzeczył takiej okoliczności, ale co najistotniejsze w/w spółka na pytanie skierowane przez Sąd, udzieliła odpowiedzi, że pismo przygotowane przez powoda nie zostało w spółce odnalezione. Z tego można wnioskować, że tak, jak twierdził powód, pismo nigdy nie zostało do tej spółki wysłane.

Sąd ocenił, iż nieprawdziwe były także twierdzenia D. S., że powód zostawał w pracy dłużej, aby się uczyć czy korzystać z internetu. Takich okoliczności nie potwierdzili świadkowie – pracownicy stale z powodem pracujący, którzy codziennie mieli możliwość obserwacji pracy powoda. Nikt z tych świadków, pomijając osoby, których zeznania Sąd ocenił jako niewiarygodne, nie wskazywał, aby powód zamiast pracować uczył się czy korzystał z internetu. W zeznaniach świadków pojawiły się raczej twierdzenia, iż fakt dłuższego pozostawania Z. P. w pracy, miał związek z obowiązkami służbowymi, a nie ze sprawami o charakterze prywatnym. Nie zasługujące na wiarę były też twierdzenia

świadka D. S., że powód odbierał czas wolny za nadgodziny tym bardziej, że świadek nie potrafił sprecyzować, kiedy dni wolne pracowników, w tym powoda, były czasem wolnym w ramach urlopu, a kiedy stanowiły odbiór czasu wolnego w zamian za przepracowane nadgodziny. Te dwie różne formy dnia wolnego świadek mylił, a skoro tak, to nie można przyjąć, że twierdzenie o wykorzystywaniu przez powoda godzin czy dni wolnych za nadgodziny było wiarygodne. Podobnie Sąd ocenił zeznania D. S. w tej części, z której wynikało, że przelewy, których świadek dokonywał były tytułem wynagrodzenia, jakie powód winien otrzymać od T. S.. W ocenie Sądu zeznanie w tej części stanowiło dowolną interpretację przez świadka faktów, z których w żaden sposób nie wynika, aby pieniądze przekazywane z rachunku D. S. miały stanowić należne powodowi wynagrodzenie. Na to nie wskazuje, ani tytuł przelewu, ani osoba go dokonująca, ani kwoty, które były przelewane na rachunek Z. P.. Nawet okoliczność, że pozwany potwierdził wersję D. S., nie nadaje zeznaniom świadka waloru wiarygodności. Należy mieć na względzie, iż świadek i pozwany są spokrewnieni i powiązani wspólnie prowadzonymi interesami. Jednolita wersja zdarzeń przedstawiona przez świadka i pozwanego nie jest więc sama w sobie okolicznością przesądzającą o wiarygodności zeznań.

Zeznaniom powoda Z. P. Sąd nie dał wiary w tej części, w której powód wskazywał, iż udzielił pożyczki T. S. oraz, że otrzymywał od D. S. przelewy tytułem „zasilenia konta”, które - jak twierdził - były zwrotem tejże pożyczki. Zdaniem Sądu znamienne jest to, że powód w piśmie procesowym z dnia 19 grudnia 2011 roku wskazywał, iż udzielił pożyczki D. S., a następnie pismem z dnia 14 maja 2012 roku zmienił wersję podnosząc, iż pożyczkobiorcą był jednak T. S.. Wprawdzie potwierdził to również na rozprawie w dniu 9 maja 2013 roku, jednakże umowa pożyczki nie została przez strony spisana, a ponadto nie ma żadnych innych dowodów potwierdzających, by rzeczywiście była ona udzielona. Faktu pożyczki nie potwierdzają też zeznania żony powoda, które Sąd ocenił jako niewiarygodne. Tym samym wersja powoda o tym, że przelewy dokonywane z rachunku D. S. były tytułem zwrotu pożyczki, nie mogła być oceniona jako zasługująca na wiarę. Poza omówionymi twierdzeniami, pozostała część zeznań powoda jako korespondująca z dowodami z zeznań świadków i dowodami z dokumentów, stanowiła podstawę dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych.

Sąd częściowo dał wiarę zeznaniom T. S. zgodnym z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Natomiast tej części zeznań pozwanego, która była sprzeczna z dokumentami i zeznaniami świadków, które zostały ocenione jako wiarygodne, Sąd odmówił przymiotu wiarygodności z tych samych przyczyn, które zaważyły na ocenie zeznań D. O., D. S., D. L. czy D. K..

Opinie pisemne i opinię ustną biegłego E. G. Sąd ocenił jako rzetelne. Zdaniem Sądu biegły w sposób niewadliwy dokonał oceny materiału graficznego, wyjaśnił w opinii metodę, jaką się posługiwał oraz szeroko omówił wysnute wnioski. Dokonał tego najpierw w formie pisemnej, a potem na rozprawie, ustnie odpowiadał na pytania pełnomocnika pozwanego, który zgłosił wątpliwości odnośnie ustaleń poczynionych przez biegłego. Biegły nie miał żadnych wątpliwości co do podpisów, które oceniał i Sąd na podstawie wskazań biegłego zawartych w trzech złożonych opiniach, dokonał ustaleń stanu faktycznego w sprawie. Okolicznością, która może pośrednio potwierdzić wnioski biegłego, jest to, że listy płac, które biegły oceniał w kontekście prawdziwości podpisów powoda, zakwestionowali świadkowie, między innymi M. M. (k. 255v) i S. K. (k. 260v), którzy wskazali, że istniała inna lista płac i na okazanej liście znajdujące się tam podpisy nie należą do nich.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków Z. J., P. S., D. K. oraz o uzupełniające przesłuchanie J. V.. W ocenie Sądu okoliczności, które miałyby przedmiotem zeznań wskazanych osób nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Pełnomocnik oznaczył je w piśmie z dnia 17 września 2012r. w taki sposób, że ich wpływ na ocenę zasadności powództwa Z. P. byłby nieznaczny. Następnie na żądanie Sądu pełnomocnik złożył dodatkowe wyjaśnienia, z którym z roszczeń powoda zgłoszone dowody mają związek i niejako dokonał rozszerzenia tezy dowodowej w sposób, który miał pokazać, iż zeznania Z. J., P. S., D. K. i J. V. łączą się z żądaniem zapłaty wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Związek tychże dowodów z roszczeniem o wynagrodzenie nie mógł jednak zachodzić, ponieważ zawnioskowani świadkowie, z wyjątkiem J. V., złożyli oświadczenia z dnia 26 marca 2012r. dotyczące prac, które wykonywali w lipcu lub sierpniu 2011r. Te oświadczenia stały się podstawą zgłoszenia dowodu z ich przesłuchania, lecz wskazać należy, iż powództwo o wynagrodzenie nie obejmuje lipca i sierpnia 2011r. Dodatkowo w czasie,

kiedy pełnomocnik te dowody zgłosił, powód nie dokonał jeszcze rozszerzenia powództwa o ekwiwalent za urlop, wobec czego okoliczności, na które zostały one zgłoszone nie mogły mieć związku z roszczeniem, które pojawiło się w procesie później. Dodatkowo Sąd miał na względzie, iż wskazane dowody na powołane przez pełnomocnika okoliczności oznaczone w piśmie z dnia 22 listopada 2012r. (k. 442 – 443), mogły być zgłoszone na wcześniejszym etapie postępowania tym bardziej, że pełnomocnik wskazał, że o tych dowodach pozwany powziął informację w dniu 26 marca 2012r. (k. 379). Tymczasem w procesie zgłosił je dopiero w piśmie procesowym z dnia 17 września 2012r., złożonym na rozprawie w dniu 20 września 2012r., kiedy Sądowi pozostał do przesłuchania świadek M. M. i strony.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo Z. P. podlegało uwzględnieniu w części.

Zgodnie z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. W razie niespełnienia przesłanek wskazanych w cytowanym przepisie bądź naruszenia innych przepisów regulujących rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia pracownikowi przysługują określone roszczenia względem pracodawcy, stosownie do dyspozycji 56 § 1 k.p., które w przedmiotowej sprawie formułował Z. P..

Sąd, oceniając zgodność z prawem oświadczenia o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia, miał na względzie, iż zachowanie pracownika, o jakim stanowi przepis art. 52 k.p. powinno cechować się z jednej strony znacznym stopniem winy, z drugiej zaś skutkiem w postaci zagrożenia istotnych interesów lub istotną szkodą w mieniu pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997r., PKN 274/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 396 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 12 czerwca 1997r., I PKN 211/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 323). Zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe znamiona naruszenia zarzucanego pracownikowi przez pracodawcę powinny być ponad wszelką wątpliwość wykazane przez pracodawcę. Ocenie sądu podlega to, czy naruszenie dotyczyło podstawowych obowiązków oraz, czy było ciężkie zarówno w ujęciu podmiotowym (w zakresie stopnia winy powoda w postaci winy umyślnej bądź rażącego niedbalstwa), jak i w ujęciu przedmiotowym, (co do zagrożenia interesów pracodawcy).

Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z 5 lutego 1998r., I PKN 519/97, OSNP 1999 nr 2 poz. 48) obowiązek udowodnienia wskazanej przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika obciąża pracodawcę (art. 52 § 1 k.p. i art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Pozwany wskazał, że podejmowane przez powoda działania, w szczególności związane z pismem z 17 sierpnia 2011r., skutkowały pomimo trwającego okresu wypowiedzenia umowy o pracę, jej rozwiązaniem w trybie art. 52 k.p. W ocenie pozwanego działania powoda związane z rozpowszechnianiem nieprawdziwych informacji oraz szantażowaniem „zawiadomienia właściwych urzędów i instytucji” stanowiły ewidentny przejaw naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał dostatecznych podstaw do uznania, iż zachowanie powoda, w kontekście wszystkich okoliczności ujawnionych w toku postępowania, stanowiło przejaw naruszenia obowiązków w skali stanowiącej podstawę do rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że pozwany winien był udowodnić ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji na temat pracodawcy. W ramach wskazanego zarzutu udowodnieniu powinna podlegać zarówno nieprawdziwość informacji, jakie były zawarte w piśmie z dnia 17 sierpnia 2011r., jak i jego rozpowszechnianie. Pozwany tymczasem nie przedstawił żadnych dowodów, z których miałyby wynikać, że treść pisma z dnia 17 sierpnia 2011r. zawierała stwierdzenia nieprawdziwe i oszczercze względem pracodawcy. Ta kwestia nie była w ogóle przedmiotem dowodzenia przez stronę pozwaną, podczas kiedy to na stronie pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że w/w pismo nie odpowiadało prawdzie. To nie powód w tym wypadku był zobowiązany wykazać, że napisał stwierdzenia prawdziwe, lecz pozwany, jeśli zarzucił formułowanie nieprawdy i naruszenie przez to podstawowych obowiązków pracowniczych, powinien te okoliczności wykazać. Podobnie dowodzeniu przez pozwanego, a nie powoda, winno podlegać „rozpowszechnianie” informacji zawartych w piśmie z dnia 17 sierpnia 2011r. Tu również pozwany, twierdząc że powód skierował pismo do (...) sp. z o.o., powinien

wykazać, że taka okoliczność faktycznie miała miejsce. Tymczasem z twierdzeń strony pozwanej wynikało jedynie, iż powód zawarł w piśmie formułę „do wiadomości (...) Sp. z o.o.”. Taka formuła nie jest jednak równoznaczna z wysłaniem pisma do w/w podmiotu tym bardziej, iż tenże podmiot wskazał, że pisma z 17 sierpnia 2011r. nie odnalazł w swoich zasobach. W tej sytuacji pełnomocnik strony pozwanej podnosił, że to, iż (...) sp. z o.o. pisma nie odnalazł nie oznacza, że go nie otrzymał. W ocenie Sądu w istocie twierdzeniu pełnomocnika pozwanego nie można odmówić logiki, nie mniej jednak należy pamiętać, iż pozwany dokonał rozwiązania z powodem umowy o pracę twierdząc, że powód wysłał do (...) Sp. z o.o. pismo z 17 sierpnia 2011r. i ta okoliczność winna być przez pozwanego udowodniona. Powinno być z całą pewnością wykazane w procesie, że wskazane pismo dotarło do w/w spółki. Tymczasem taki dowód nie został przeprowadzony. Powód wskazał, że sporządził projekt pisma na polecenie pozwanego oraz przesłał pismo wyłącznie do pracodawcy, mimo umieszczenia w piśmie formuły „do wiadomości (...) Sp. z o.o.”. Spółka (...) nie potwierdziła, aby to pismo otrzymała, a zatem zarzut zawarty w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę, nie został udowodniony. Jeśli chodzi zaś o twierdzenie pozwanego, że powód wysłał pismo z 17 sierpnia 2011r. do wiadomości (...) Sp. z o.o., to podkreślić należy, iż jego przygotowanie wiązało się z pismem, jakie (...) Sp. z o. o. skierowała właśnie do (...) sp. z o.o. Powód odpowiadając na to pismo nie działał więc nawet w granicach obowiązków pracowniczych, które zostały mu powierzone w oparciu o umowę o pracę zawartą z T. S. prowadzącym (...) T. S., który jednocześnie prowadził własną działalność i był prezesem zarządu (...) Sp. z o.o. niejako dodatkowo, poza podstawowym zakresem czynności powoda, zlecił mu wykonanie czynności dla kierowanej przez siebie spółki, co zresztą w przeszłości niejednokrotnie czynił. Wobec tego, nie tylko powód nie wykonywał tu swoich obowiązków wynikających z umowy z pozwanym, ale również wysłał treść przygotowanego pisma do (...) sp. z o.o., czyli podmiotu, którego to pismo w istocie bezpośrednio dotyczyło. Nie może być więc mowy o rozpowszechnianiu informacji i przekazywaniu jej podmiotom nieuprawnionym skoro (...) sp. z o.o. było adresatem pisma (...) Sp. z o.o. i miała na nie udzielić odpowiedzi. Dodatkowo należy podnieść, iż pozwany zarzucił, że w piśmie z 17 sierpnia 2011r. powód rozpowszechniał nieprawdziwe informacje na temat pracodawcy T. S.. Tymczasem pismo zawiera treści mówiące wyłącznie o pracach i działaniach podejmowanych ze strony (...) Sp. z o.o. Pracodawca, którym dla powoda był T. S., nie miał więc w tym wypadku żadnych podstaw, aby mieć poczucie, że treść pisma zawiera sformułowania jego krzywdzące. Takie poczucie mogło powstać ewentualnie po stronie spółki (...), ale ta spółka nigdy nie była dla powoda pracodawcą.

Sąd ocenił, że także postawiony powodowi zarzut szantażowania pracodawcy był bezzasadny. Powód powołując się na zawiadomienie właściwych instytucji i urzędów nie naruszył swych podstawowych obowiązków tym bardziej, że pracodawca – jak wykazało prowadzone postępowanie – nie działał we wszystkich obszarach zgodnie z prawem. Prawa powoda jako pracownika zostały naruszone, co potwierdziła Państwowa Inspekcja Pracy i sąd wydając wyrok w przedmiotowej sprawie. Zostały ujawnione również nieprawidłowości w zakresie podpisywania list płac, zatem powód miał podstawy, aby formułować pod adresem pracodawcy groźbę powiadomienia właściwych urzędów i instytucji. Groźbie tej nie można przypisać cech bezprawności ani znamion szantażu, na który powołał się pozwany.

Wobec powyższego Sąd przyjął, iż rozwiązanie z powodem umowy o pracę było niezgodne z prawem i naruszało art. 52 k.p. Dokonanej oceny nie zmienił fakt, iż pozwany w toku procesu, w kwietniu 2012 roku złożył powodowi oświadczenie uzupełniające uprzednie rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Zdaniem Sądu dodatkowe przyczyny, jakie w tym oświadczeniu powołał, nie mogły stanowić podstawy rozwiązania łączącego strony stosunku pracy, co potwierdza stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 listopada 2000 roku (I PKN 99/00, OSNAPiUS 2002, nr 12, poz. 287), z którego wynika, iż sprzeczne z art. 30 § 4 k.p. jest wskazanie przez pracodawcę przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę w piśmie doręczonym pracownikowi później niż złożenie oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy. Tym samym pracodawca pozbawiony jest więc możliwości powoływania się w toku postępowania na inne przyczyny, które również mogłyby uzasadniać wypowiedzenie lub rozwiązanie umowy o pracę.

Sąd oceniając te przyczyny rozwiązania umowy z powodem, które zostały wskazane w oświadczeniu z dnia 5 września 2011r., za zasadne uznał zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Kwota podlegająca zasądzeniu została wyliczona zgodnie z art. 60 k.p., który stanowi, że jeżeli pracodawca rozwiązał umowę o pracę w okresie wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu

umów o pracę bez wypowiedzenia, pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie. Odszkodowanie przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas do upływu okresu wypowiedzenia. W przypadku powoda wypowiedzenie miało trwać do 30 listopada 2011r., gdyż datę końcową upływu okresu wypowiedzenia początkowo oznaczoną na dzień 11 listopada 2011r., pracodawca skorygował. Powodowi przysługiwało więc odszkodowanie w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu liczonemu od 10 września 2011r., czyli od dnia następnego po dniu otrzymania oświadczenia o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia, do końca okresu wypowiedzenia, tj. do 30 listopada 2011r.

Od kwoty odszkodowania Sąd, na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p., zasądził ustawowe odsetki liczone od 13 października 2011 roku do dnia zapłaty. Wskazana data początkowa została ustalona wedle daty, w której pozwany otrzymał odpis pozwu (k. 148), gdyż zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2003 (III PZP 3/03) ustawowe odsetki od odszkodowania przysługującego pracownikowi z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia stają się wymagalne w dniu doręczenia pracodawcy odpisu pozwu zawierającego żądanie zapłaty tego odszkodowania.

W pozostałej części powództwo w zakresie żądania zasądzenia ustawowych odsetek od odszkodowania zostało oddalone.

Roszczenie powoda o zapłatę wynagrodzenia za pracę w okresie od października 2008 roku do czerwca 2011 roku w łącznej kwocie 14.029,62 zł Sąd ocenił jako zasadne.

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa powołał się na listy płac, na których znajdują się podpisy powoda oraz na dokonywanie przelewów wynagrodzenia za pracę, które były zlecane z konta D. S.i przekazywane powodowi tytułem „zasilenie konta”. Jeśli chodzi o listy płac, to powód zakwestionował, aby znajdujące się na nich podpisy mające potwierdzać odbiór wynagrodzenia, pochodziły od niego. Tę okoliczność potwierdził biegły sądowy E. G., dlatego bezspornie w miesiącach, w których powód miał rzekomo podpisywać listy płac, a więc w styczniu 2010r., lutym 2010r., kwietniu 2010r. i maju 2010r. wynagrodzenie albo w ogóle nie było wypłacone, albo w wysokości mniejszej niż powinna. Dlatego za wskazane miesiące żądanie powoda było uzasadnione. Tak samo Sąd ocenił zasadność powództwa o wynagrodzenie za pracę za inne miesiące oznaczone przez powoda. Mimo, iż pozwany twierdził, że dokonał przelewów wynagrodzenia za pośrednictwem syna i jego rachunku bankowego, Sąd nie dał wiary tej wersji zdarzeń i przyjął, że wynagrodzenia za sporne miesiące winny być zasądzone w kwotach, które oznaczył powód.

W tym miejscu należy podkreślić, iż art. 94 k.p. nakłada na pracodawcę obowiązek prowadzenia dokumentacji dotyczącej stosunku pracy. Jest to podstawowy obowiązek pracodawcy. Jego niewykonanie stanowi wykroczenie przeciwko prawom pracownika - naruszenie obowiązku prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy (art. 281 pkt 6 k.p.). Faktowi temu nie można odmówić znaczenia w niniejszym procesie. Pozwany nie posiada, poza sfalszowanymi listami płac, żadnej dokumentacji - list płac dotyczących wypłaty powodowi kwot wynikających z umowy o pracę. Zdaniem Sądu brak dokumentacji płacowej wynikający z zaniedbania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodów, przerzucając go na osobę zaprzeczającą faktom, z których strona powodowa wywodzi skutki pozwu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1999r., OSNAP 2000 nr 14 poz. 53). Pozwany chcąc więc wykazać wywiązanie się względem powoda z podstawowego obowiązku zapłaty wynagrodzenia przedstawił potwierdzenia przelewów z tym, że dokonane nie przez niego i nie z jego środków, lecz przez D. S., z jego pieniędzy. Sąd zwrócił uwagę na kilka istotnych okoliczności z tym związanych. Po pierwsze, istotna jest osoba dokonująca zapłaty środków, która nie jest dla powoda pracodawcą i nie ma względem niego żadnych obowiązków. Wprawdzie art. 519 k.c. w związku z art. 300 k.p. przewiduje możliwość przejęcia długu, ale w przedmiotowej sprawie wymogi formalne wynikające z w/w przepisu i następnych nie zostały spełnione. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na treść art. 94 k.p. oraz na właściwości stosunku pracy, z których wynika wzajemność świadczeń stron i podstawowy obowiązek pracodawcy zapłaty wynagrodzenia za pracę. Zdaniem Sądu sprzeciwia się istocie stosunku pracy dokonywanie zapłaty wynagrodzenia za pracę przez inny podmiot niż ten, który jest pracodawcą. Po drugie, przelewy z konta D. S. nie były dokonywane ze środków pozwanego. Jak zeznawał D. S. ojciec zlecał mu dokonanie przelewów, gdyż sam nie miał na rachunku środków. Twierdził również, że potem rozliczał się z ojcem, lecz jak się to odbywało, nie zostało przez świadka ujawnione. W związku z tym mogło być też

tak, że D. S. w żaden sposób nie rozliczał się z pozwanym w związku z kwotami przelanymi powodowi, przelewał je z własnych środków, co tym bardziej potwierdza sprzeczność takiego działania z zasadami prawa pracy i obowiązkami ciążącymi na pracodawcy. Po trzecie kwoty, które były powodowi przekazywane przelewem, ani co do ich wysokości, ani co do częstotliwości i terminów ich przekazywania powodowi, nie odpowiadają treści łączącego strony stosunku pracy. Wynagrodzenie netto należne powodowi wynosiło w okresie spornym 971,81 zł, potem 986,52 zł i 1.041,33 zł, a kwoty przelewów nigdy nie stanowiły ich odpowiednika czy wielokrotności. D. S. przekazywał pozwanemu po 1.000 zł, czasem 1.500 zł czy nawet 3.000 zł. Zdarzały się również miesiące, kiedy przelewów było więcej niż jeden, podczas kiedy strona pozwana nie podnosiła w toku procesu, aby powód był uprawniony do otrzymywania kwot wyższych niż wynikające z umowy o pracę. Dodatkowo pozwany twierdził i dowodził zeznaniami świadków, że opóźnienia w wypłacie wynagrodzenia było co najwyżej kilku czy kilkunastodniowe. Tymczasem bywało, że przelewy były dokonywane w odstępach nawet kilku miesięcy. Przykładowo przelew z marca 2010 roku obejmował kwotę 3.000 zł, a następny był dokonany dopiero we wrześniu 2010 roku na tę samą kwotę. W tej sytuacji trudno uznać za prawdziwe twierdzenia strony pozwanej, z których wynika, że przywołane przelewy były dokonane z tytułu wynagrodzenia za pracę. Dodatkowo wśród przedstawionych potwierdzeń brak jest dokumentów dotyczących należności za styczeń, marzec, wrzesień, październik, listopad, grudzień 2009r., za okres od czerwca do sierpnia 2010r., za styczeń, marzec i kwiecień 2011r., co podniósł Inspektor Pracy w protokole z kontroli.

Przyczyna przekazywania powodowi przez D. S. kwot, na które opiewają przelewy, nie jest Sądowi znana. Powód wskazywał, że było to tytułem zwrotu pożyczki, lecz Sąd temu twierdzeniu nie dał wiary z przyczyn, które zostały już wskazane. Nieustalony jest zatem powód takich rozliczeń między stronami. Ta okoliczność sama w sobie nie przesądza jednak, że przelewy następowały z tytułu wynagrodzenia. Być może pomiędzy powodem a D. S. istniały pewne powiązania, tym bardziej, że powód nie wykonywał prac jedynie dla T. S., ale również na polecenie jego syna. Rolą Sądu w przedmiotowej sprawie nie było jednak dociekanie faktycznej przyczyny dokonanych przelewów. Sąd ustalił w oparciu o wskazane okoliczności, iż tytuł tychże przelewów nie mógł wiązać się z wynagrodzeniem należnym powodowi od pozwanego. Dokonanej przez Sąd oceny nie zmienia okoliczność, że inni pracownicy T. S. są z nim w pełni rozliczeni, ani też to, że powód w trakcie trwania stosunku pracy nie upominał się o zaległe wynagrodzenie. Fakt zapłaty należnych pieniędzy innym zatrudnionym nie wskazuje sam w sobie, że i powód dostał to, co było mu należne. Ponadto, nie jest okolicznością nadzwyczajną, a raczej można powiedzieć, że często spotykaną, to że pracownicy pracując nie upominają się o należne im środki. Dopiero zakończenie stosunku pracy powoduje, że pracownik nie będąc w żaden sposób zależnym od pracodawcy, formułuje te żądania, z którymi wcześniej nie występował. Taka sytuacja była również w rozważanym przypadku. Powód mając zatrudnienie u pozwanego, z którym pozostawał w dobrych relacjach, nie upominał się o zaległe środki. Wystąpił o nie dopiero wówczas, kiedy pod koniec okresu zatrudnienia sytuacja między stronami stała się napięta i zakończenie stosunku pracy miało nastąpić w niedługim czasie.

Reasumując, Sąd ocenił twierdzenia powoda w zasadniczej części jako wiarygodne i zasądził na jego rzecz łączną kwotę 14.029,62 zł stanowiącą wynagrodzenie za pracę wraz z odsetkami liczonymi od 11 dnia miesiąca następującego po miesiącu, za które należne jest wynagrodzenie.

Poza kwestią wypłacenia powodowi wynagrodzenia za pracę, sporne było w procesie, czy powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych, a jeśli tak, to czy przysługują mu z tego tytułu świadczenia względem pracodawcy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż powód w pozwie z dnia 2 listopada 2011 roku domagał się zapłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe od lipca 2007 roku do sierpnia 2011 roku. Z uwagi na zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego, a dotyczący roszczeń powoda z tego tytułu, Sąd nie uwzględnił powództwa w części uznając zgłoszony zarzut za uzasadniony. Art. 291 § 1 k.p. stanowi, że roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W przedmiotowej sprawie powód żądał zapłaty za nadgodziny za okres od lipca 2007r. do sierpnia 2011r., a pozwę złożył w dniu 2 listopada 2011r. (pismo procesowe z 2 listopada 2011r. - k. 53 – 58, koperta – k. 75). W związku z tym biorąc pod uwagę wymagalność roszczeń za nadgodziny w dziesiątym dniu każdego kolejnego miesiąca (tak jak wynagrodzenia za pracę) przedawnione było

w dacie wnoszenia pozwu powództwo o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe za okres od lipca 2007r. do września 2008r. i w tej części Sąd je oddalił.

W odniesieniu do okresu nie objętego przedawnieniem Sąd ustalił, iż powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych. Fakt pracy nadliczbowej powoda potwierdzili świadkowie i ta część dokumentów, jaką przedstawił powód. Z zeznań przeważającej części świadków, nawet pozwanego, wynika, że praca świadczona przez powoda najczęściej odbywała się od godz. 7.00 do godz. 17.00, czasem była w wyższym wymiarze, czasem trwała krócej, a niekiedy odbywała się w soboty. Powód jako majster miał obowiązek dopilnować wszelkich prac prowadzonych na budowie. Wymagała tego specyfika pracy na budowie oraz jego stanowisko i wbrew temu, na co wskazywali niektórzy świadkowie, nie zdarzało się często, aby powód opuszczał miejsce pracy przed innymi pracownikami pracującymi na budowie. Wręcz przeciwnie, bywało, że w razie potrzeb, np. związanych z pielęgnacją betonu, to powód zostawał w pracy do późnych godzin. Oczywiście w oparciu o zgromadzone dowody nie było możliwe dokładne ustalenie liczby godzin nadliczbowych w poszczególnych okresach, ale odpowiedzialność za ten stan ponosi nie powód, lecz strona pozwana, która będąc pracodawcą ma określone przepisami obowiązki, w tym w zakresie dokumentowania. W związku z tymi obowiązkami niedopuszczalne jest nie prowadzenie określonej przepisami dokumentacji, jak również jej niszczenie. W niniejszej sprawie tymczasem sytuacja niszczenia ewidencji czasu pracy, z tym, że nie powoda, miała miejsce. W przypadku powoda prowadzenie dokumentacji związanej z czasem pracy nie było praktykowane. Pozwany nie polecał powodowi, aby ewidencjonował swój czas pracy, sam –jako bezpośredni przełożony i pracodawca powoda – również nie notował, w jakich godzinach powód świadczył pracę.

Sposób i zakres prowadzenia ewidencji czasu pracy pracowników określa szczegółowo rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996r. w sprawie prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz. U. 1996r., Nr 62, poz. 286 ze zm.). Zgodnie z § 8 i 8a tego rozporządzenia pracodawca zakłada i prowadzi odrębnie dla każdego pracownika kartę ewidencji czasu pracy obejmującą: pracę w poszczególnych dobach roboczych, w tym w niedziele i święta, w porze nocnej, w godzinach nadliczbowych oraz w dni wolne od pracy wynikające z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy, a także dyżury, urlopy, zwolnienia od pracy oraz inne usprawiedliwione i nieusprawiedliwione nieobecności w pracy. Do karty ewidencji czasu pracy pracownika dołącza się też jego wnioski o udzielenie czasu wolnego od pracy w zamian za czas przepracowany w godzinach nadliczbowych.

Ewidencja czasu pracy powinna być prowadzona w sposób rzetelny i odzwierciedlać faktycznie przepracowane przez pracowników dni oraz godziny pracy. Z obowiązku prowadzenia ewidencji wynikają konsekwencje w zakresie ciężaru dowodu (art. 6 k.c. w zw. art. 300 k.p.), polegające na tym, że to na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia rzeczywistego czasu pracy z uwzględnieniem pracy w godzinach nadliczbowych (wyr. SN z 04.10.2000r., I PKN 71/00, OSNAPiUS 2002/10/231). Należy zaznaczyć, iż konsekwencją braku ewidencji czasu pracy może być w konkretnej sytuacji spornej to, że sąd da wiarę zapiskom pracownika lub zeznaniom świadków w zakresie pracy w godzinach nadliczbowych (wyr. SN z 25/08.1998r., I PKN 114/98, OSAPiUS 1999, Nr 17, poz. 551, wyr. SN z 04.10.2000r., I PKN 71/00, OSAPiUS 2002, Nr 10, poz. 231, wyr. SN z 16.11.2000r., I PKN 80/00, OSAPiUS 2002, Nr 11, poz. 264, wyr. SN z 23.11.2001r., I PKN 678/00, OSNP 2003, Nr 22, poz. 538, wyr. SN z 19.11.2003r., I PK 476/02, OSNP 2004, Nr 22, poz. 382). Pamiętać jednak należy również o innym stanowisku wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 2 czerwca 2010r. (II PK 369/09, Lex nr 585784), z którego wynika, że zaniechanie przez pracodawcę prowadzenia ewidencji czasu pracy pracownika nie uprawnia domniemania faktycznego ani prawnego (art. 231 k.p.c., 234 k.p.c.) o wiarygodności wersji czasu pracy przedstawionej przez pracownika. Zaniechanie prowadzenia ewidencji czasu pracy pracownika przez pracodawcę nie oznacza, że każdorazowo i bezkrytycznie sąd pracy powinien przyjmować za miarodajną wersję czasu pracy przedstawianą przez pracownika. To czy stanowi odzwierciedlenie (fotografię) rzeczywistego czasu pracownika podlega w razie sporu ocenie w postępowaniu dowodowym. W szczególności nie jest uprawnione odwrócenie ciężaru dowodu (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.) i twierdzenie, że w takiej sytuacji (braku formalnej ewidencji czasu pracy) wiarygodna jest wersja podawana przez pracownika, chyba, że pracodawca wykaże, iż pracownik nie pracował w takim rozmiarze w jakim twierdzi.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie przedłożył ewidencji czasu pracy powoda. Dokumentacja ta nie została przedstawiona również w postępowaniu prowadzonym przez Państwową Inspekcję Pracy. Powód natomiast dołączył prowadzony przez siebie wykaz godzin pracy nadliczbowej i świadkowie potwierdzili pracę powoda w wymiarze przekraczającym 8 godzin, a niekiedy w soboty. Sąd ocenił więc, że wykaz powoda zasługuje na uwzględnienie tym bardziej, że w większości dni uwidocznionych w wykazie widnieje czas pracy od godziny 7.00 do godziny 17.00, czyli taki, jaki standardowo był przyjęty na budowach. Występują również dni, kiedy zgodnie z wykazem powód kończył pracę przed godziną 17.00, co także wynika z zeznań, i świadków, i pozwanego. Wykaz uwzględnia pracę w soboty z tym, że było ich kilka w całym okresie, za który powództwo podlegało uwzględnieniu. Tu również zachodzi zbieżność pomiędzy wykazem powoda a zeznaniami świadków, którzy twierdzili, że praca sobotnia miała miejsce raz na jakiś czas. Jeśli chodzi zaś o dni, kiedy praca trwała dłużej niż do godziny 17.00, to Sąd weryfikował prawdziwość, oczywiście niektórych zapisków powoda z danym zawartymi w raporcie pracy pompy. I tak, raport z 19 sierpnia 2009r. podpisany przez powoda wskazuje na odjazd z budowy o godzinie 18.55, zaś czas pracy powoda w wykazie został uwzględniony do godz. 19.00 (k. 61 i 606 verte). Dalej w raporcie podpisanym przez powoda z dnia 20 lipca 2009r. widnieje godzina 20.15 jako godzina odjazdu pompy z budowy (k. 62), a czas pracy powoda uwzględniony w wykazie trwa do godziny 21.00 (k. 606 verte). Podobnie jest z dniem 6 sierpnia 2009r., kiedy odjazd pompy potwierdzony przez powoda nastąpił o godzinie 18.45 (k. 62), a czas pracy powoda widniejący w wykazie trwał do godziny 19.30 (k. 606 verte). W dniach 4 i 5 sierpnia 2009r. powód również pracował dłużej, w wykazie wskazał, że do 19.00 (k. 606 verte). Potwierdzają to raporty pracy, w których powód potwierdził odjazd pompy – w dniu 4 sierpnia 2009r. o godzinie 18.30 i w dniu 5 sierpnia 2009r. o godzinie 18.00 (k. 63). Z kolei w dniu 11 lutego 2011r., kiedy praca powoda zgodnie z wykazem miała trwać do 21.30 (k. 611), raport pracy podpisany przez powoda wskazuje na odjazd pompy z budowy o godzinie 20.30 (k. 64). W świetle powyższego zestawienie godzin powoda Sąd ocenił jako wiarygodne, potwierdzone innymi dowodami i nie wymagające dalszej weryfikacji, o co wnioskował pełnomocnik pozwanego. Jego wniosek zgłoszony tuż przed zamknięciem rozprawy Sąd oddalił i podzielił stanowisko strony powodowej co do liczby godzin pracy w poszczególnych dniach.

Strona pozwana i niektórzy świadkowie twierdzili w toku procesu, iż powód wykorzystał czas wolny w zamian za nadgodziny, nie zostało jednak udowodnione, kiedy takie zdarzenia miałyby mieć miejsce i w jakim wymiarze. W związku z tym Sąd przyjął, iż pracodawca w tym zakresie nie wywiązał się z obowiązku dowodzenia okoliczności, na które się powołał i z których wywodził korzystne dla siebie skutki. Nie zostały przedstawione dokumenty, które miałyby potwierdzać udzielenie czasu wolnego za nadgodziny przez pracodawcę bez wniosku pracownika. Jednomyślnie wskazano, że takich wniosków o czas wolny u pozwanego nie było. W związku z tym nie można podzielić stanowiska pozwanego, że godziny nadliczbowe powoda zostały rozliczone na bieżąco czasem wolnym.

Sąd uwzględniając powództwo Z. P. o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, z wyłączeniem okresu, za który roszczenia się przedawniły, dokonał weryfikacji wyliczeń strony powodowej, gdyż pełnomocnik powoda w sposób błędny wyliczył wynagrodzenie powoda tytułem nadgodzin w miesiącach: wrzesień 2009 roku, marzec 2010 roku, czerwiec 2010 roku, sierpień 2010 roku, październik 2010 roku oraz luty 2011 roku. Błędnie przyjął w tych okresach wysokość należnego dodatku za pracę w soboty jako 100 % za godzinę pracy. Zgodnie z art. 151<sup>1</sup> § 1 kodeksu pracy za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości:

1) 100 % wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających:

a) w nocy,

b) w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy,

c) w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy,

2) 50 % wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1.



W ocenie Sądu praca wykonywana przez powoda w soboty nie zaliczała się do pracy określonej w pkt. 1 powołanego przepisu. Sobota nie była świętem ani dniem wolnym udzielonym powodowi w zamian za pracę w święto lub w niedzielę, stąd wysokość dodatku – tak jak w przypadku innych godzin nadliczbowych przypadających od poniedziałku do piątku – powinna wynieść 50%. Z tego względu kwoty zasądzone za miesiące, w których przypadała pracująca sobota powoda, zostały pomniejszone, a powództwo w tej części podlegało oddaleniu. W pozostałych miesiącach wysokość kwot wyliczonych przez stronę powodową była prawidłowa.

Przechodząc do oceny żądania zasądzenia ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy należy wskazać, że zgodnie z art. 171 § 1 k.p. świadczenie to przysługuje w przypadku niewykorzystania urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy. Jak stanowi § 14 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 8 stycznia 1997 roku w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz. U. nr 2 poz. 14 ze zm.), ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy ustala się stosując zasady obowiązujące przy obliczaniu wynagrodzenia urlopowego, ze zmianami określonymi w § 15-19. Oznacza to, że przy obliczeniu ekwiwalentu uwzględnia się wynagrodzenie i inne należności ze stosunku pracy, z wyjątkiem enumeratywnie wymienionych w § 6 świadczeń. Jak stanowi § 7 rozporządzenia, składniki wynagrodzenia określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości uwzględnia się w wynagrodzeniu urlopowym w wysokości należnej pracownikowi w miesiącu wykorzystywania urlopu. Stosownie do § 15 rozporządzenia składniki wynagrodzenia określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości uwzględnia się przy ustalaniu ekwiwalentu w wysokości należnej w miesiącu nabycia prawa do tego ekwiwalentu. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lipca 2000 roku, I PKN 17/00, OSNP 2002 nr 3 poz. 77).

Prawo do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy powstaje z chwilą rozwiązania stosunku pracy, co oznacza, że jego podstawą jest wynagrodzenie w okresie bezpośrednio poprzedzającym to zdarzenie.

Jak wskazano wyżej, sposób i zakres prowadzenia ewidencji czasu pracy pracowników określa szczegółowo rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 maja 1996 r., zgodnie z którym karta czasu pracy pracownika powinna obejmować dyżury, urlopy, zwolnienia od pracy oraz inne usprawiedliwione i nieusprawiedliwione nieobecności w pracy, wnioski o udzielenie czasu wolnego od pracy w zamian za czas przepracowany w godzinach nadliczbowych. W świetle powołanej regulacji pozwany miał obowiązek prowadzenia ewidencji czasu pracy, w tym urlopów powoda. Taka ewidencja nigdy jednak nie powstała, a i wnioski urlopowe w formie pisemnej nie były wymagane przez pozwanego. Pozwany w związku z tym nie potrafił określić ilości dni urlopu, jakie wykorzystał powód. Przy tym, podobnie jak D. S., mylił urlop wypoczynkowy, tzw. postojowe i czas wolny udzielony w zamian za pracę nadliczbową i nie był w stanie dokładnie określić, jaka forma czasu wolnego była udzielana pracownikom w poszczególnych okresach. Dla przykładu, wskazywał, że udzielał powodowi wolnego, aby się uczył, tymczasem świadek S. K., który też studiował w okresie pracy u pozwanego, zeznał, że wtedy były wykorzystywane urlopy.

Mając na uwadze brak jakichkolwiek dowodów dokumentujących liczbę dni wykorzystanego przez powoda urlopu wypoczynkowego, Sąd przyjął za prawdziwe jego twierdzenia i zasądził na jego rzecz kwotę 2.533,33 zł (tj.  $1400\text{zł} / 21 = 66,66\text{ zł} \times 38 = 2533,33\text{ zł}$ ) wraz z ustawowymi odsetkami od 10 września 2011r. do dnia zapłaty. Powód po modyfikacji żądał jednakże kwoty wyższej, tj. 2.660,00 zł Taka kwota nie była uzasadniona, dlatego powództwo obejmujące różnicę między w/w kwotą a kwotą zasądzoną Sąd oddalił, a żądanie w części, w której powód cofnął pozew i zrzekł się roszczenia, zostało umorzona na podstawie art. 203 k.p.c. w związku z art. 355 k.p.c. i art. 469 k.p.c.

Strona powodowa wniosła również o sprostowanie świadectwa pracy poprzez zmianę danych i wpisanie, iż powód wykorzystał zero dni urlopu wypoczynkowego oraz wpisanie informacji dotyczących prawa do ekwiwalentu za 53 dni niewykorzystanego urlopu, w tym 7 dni za 2009 rok, 26 dni za 2010 r. i 20 dni za 2011 r. Sąd oddalił powództwo w tym zakresie, gdyż nieprawdziwe byłoby wpisanie danych odnośnie zerowej liczby dni wykorzystanego urlopu. Niewątpliwie powód wykorzystał część urlopu wypoczynkowego w roku, w którym ustal stosunek pracy, co potwierdza świadectwo pracy w punkcie 4.1 i na co wskazała strona powodowa w piśmie procesowym z dnia 21 grudnia 2012r. (k. 459). Ponadto niezasadne byłoby wpisanie w punkcie 4.1 świadectwa pracy informacji dotyczącej ekwiwalentu. W

rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 roku w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz. U. z dnia 30 maja 1996 r.) enumeratywnie wymienia się niezbędne informacje, jakie mają być zamieszczone w świadectwie pracy m.in. dotyczące urlopu wypoczynkowego wykorzystanego przez pracownika w roku kalendarzowym, w którym ustalił stosunek pracy. W związku z tym brak było podstaw, aby zgodnie z żądaniem, w punkcie 4.1 świadectwa dokonywać wpisów o liczbie dni niewykorzystanego przez powoda urlopu w latach poprzedzających rok ustania stosunku pracy. Powództwo podlegało więc oddaleniu.

Orzekając z urzędu o rygorze natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda, Sąd miał na względzie treść art. 477<sup>2</sup> §1 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i 100 k.p.c. Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz łącznej kwoty 38.453,26 zł z tytułu ekwiwalentu, wynagrodzenia za pracę i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, z czego Sąd uwzględnił powództwo do kwoty 31.298,00 zł, czyli w 81,4 %. W takim zakresie powoda można było więc uznać za stronę wygrywającą, za przegrywającą zaś w 18,6 %. Sąd wziął pod uwagę również i to, iż przedmiotem sporu były także roszczenia o odszkodowanie i o sprostowanie świadectwa pracy. W przypadku drugiego z roszczeń, co do którego powód był przegrywającym, § 12 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) przewiduje stawkę w wysokości 60,00 zł. W przypadku odszkodowania stawka kosztów zastępstwa procesowego wynosi tyle samo, o czym przesądził Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 24 lutego 2011r., której nadał moc zasady prawnej (I PZP 6/10, OSNP 2011/21-22/268). Pozwany w części dotyczącej odszkodowania był przegrywającym proces i dlatego należało zasądzić na rzecz powoda 60 zł. Dodatkowo w związku z tym, że powód w 81,4% wygrał proces dotyczący ekwiwalentu, wynagrodzenia za pracę i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, koszty, które w związku z tym podlegałyby zasądzeniu na jego rzecz to 1.465,20 zł (81,4 % x 1.800zł). Pozwanemu z kolei należała się kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosząca 334,80 zł (18,6 % x 1.800 zł) plus 60,00 zł od przegranej przez powoda sprawy o sprostowanie świadectwa pracy. Sąd dokonał jednak zasądzenia różnicy na rzecz tej strony, której przysługują koszty wyższe (wyrok SN z 21 lutego 2002 roku, I PKN 932/200, OSNP 2004/4/63), czyli na rzecz powoda Z. P.. Ich wysokość to 1.121,40 zł.

Sąd obciążył stronę pozwaną częściowo przegrywającą proces, kosztami sądowymi, których strona przeciwna nie miała obowiązku uiścić, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, zgodnie z treścią art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, z późn. zm.).

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 05 marca 2007 r. (I PZP 1/07, M.P.Pr. 2007/7/368) wskazał, że Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000 zł, obciąży pozwanego pracodawcę, na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust. 1 pkt 4 tej ustawy), z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zd. 1 tej ustawy.

W konsekwencji przegrania procesu przez pozwanego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.752,96 zł (42.233,26 zł x 5% = 2111,66 zł x 83 % = 1752,96 zł) tytułem opłaty sądowej od pozwu w części, w której powód był stroną wygrywającą proces.

Ponadto pozwany jako przegrywający jest obowiązany zwrócić Skarbowi Państwa kwotę 1.621,82 zł tytułem kosztów sądowych stanowiącą równowartość kosztów opinii biegłego (1417,32 zł), jakie były w tej sprawie wydawane oraz zwrotu kosztów dla świadków wezwanych na rozprawę w części w jakiej pozwany przegrał proces (251,25 zł x 84 % = 204,50 zł + 1417,32 = 1621,82zł).

Mając na uwadze całość powyższych rozważań Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku.